Owocnego, Udanego Nowego Roku 2016!

Społemowiec Warszawski

MIESIĘCZNIK WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELCZOŚCI SPOŻYWCÓW

Rok 54 nr 1 (587) WARSZAWA, styczeń 2016 r. Cena 4, 50 zł (plus VAT)

MAH „Społem”

Spotkanie świąteczne

W prezydium zebrania zasiedli od lewej: Jadwiga Wójtowicz-Garwoła, Anna Tylkowska, Jerzy Rybicki i Grażyna Gąstał.

Jak co roku, do rąk przedstawicieli spółdzielniwspólników Mazowieckiej Agencji Handlowej Społem i jej gości trafły pięknie wydrukowane kolorowe zaproszenia na spotkanie świąteczne w Zajeździe Staropolskim w Konstancinie. 14 grudnia ubr. na świątecznie udekorowanej sali i przy świątecznych stołach, pod choinką zebranych powitały serdecznie prezes Zarządu MAH Jadwiga WójtowiczGarwoła oraz przewodnicząca Rady Nadzorczej MAH Anna Tylkowska.

Gośćmi spotkania byli m.in. prezes Zarządu KZRSS Społem Jerzy Rybicki oraz przedstawiciele partnerów gospodarczych, kontrahentów Agencji. Przybyli m.in.: Anna Chojecka – dyrektor Regionu Centrum Coca Cola HBC Polska, Włodzimierz Szydlarski – dyrektor generalny EUROCASH Alkohole flia Panta Hurt, Jarosław Szlendak – prezes Zarządu PT Dystrybucja, Waldemar Szymczyk – dyrektor Regionu ZPM JBB w Łysych, Zbigniew Sarnowski – właściciel Chłodni Mazowsze, Robert Stachowicz – wiceprezes Zarządu PH AMA, Marek Duda – dyrektor zarządzający Garmond Press, Paweł Łysek – dyrektor Kanału Tradycyjnego VOBRO.

Po wystąpieniach gospodyń spotkania, które podziękowały za owocną współpracę w mijającym roku, zarówno spółdzielniom udziałowcom, jak i kontrahentom Agencji oraz życzyły nadal dobrych wyników w roku 2016

Dokończenie na str. 5

Z ostatniej chwili

Konsultacje trwają

Szef Komitetu Stałego Rady Ministrów min. Henryk Kowalczyk poinformował, że około 100 przedstawicieli frm handlowych i przedsiębiorców weźmie udział 8 stycznia w konsultacjach dotyczących projektu podatku od handlu, które odbędą się w gmachu Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Przypomniał, że PiS w trakcie kampanii wyborczej zgłaszał projekt podatku obrotowego od sklepów wielkopowierzchniowych. – Natomiast jesteśmy otwarci na konsultacje i po ich zakończeniu skierujemy odpowiedni projekt do Sejmu. Na konsultacje zostali zaproszeni wszyscy przedstawiciele zainteresowanych frm handlowych, którzy przysłali nam jakiekolwiek uwagi. Jak poinformowała wcześniej premier Beata Szydło, projekt ustawy będzie projektem rządowym.

Jak się dowiadujemy, w konsultacjach wezmą udział ze strony rządowej i parlamentarnej m.in. wicepremier i minister rozwoju Mateusz Morawiecki, minister fnansów Paweł Szałamacha, szef Stałego Komitetu RM min. Henryk Kowalczyk, przewodniczący Parlamentarnego Zespołu na rzecz Wspierania Przedsiębiorczości i Patriotyzmu Ekonomicznego poseł Adam Abramowicz. Ze strony handlowców, wśród ich przedstawicieli będą też społemowcy: wiceprezes KZRSS Społem Ryszard Jaśkowski, przewodniczący Rady Nadzorczej Związku i prezes PSS w Olsztynie Stanisław Tunkiewicz, prezes PSS w Poznaniu Grażyna RaniewiczLis i wiceprezes PSS w Białymstoku Janusz Kulesza. (Sprawozdanie z tej konsultacji zamieścimy w następnym numerze lutowym Społemowca Warszawskiego).

Dokończenie na str. 3

WSS Praga Południe

Pożegnanie Universamu

W czwartek 31 grudnia, ostatniego dnia roku 2015 pożegnano, jak pisały warszawskie media – symbol Grochowa, czyli społemowski Universam przy Rondzie Wiatraczna. To był ostatni dzień pracy załogi tej zasłużonej placówki. Już niedługo zaczną się prace rozbiórkowe, gdyż w miejsce starego stanie nowy, większy, wielofunkcyjny Universam, o którym pisaliśmy już w poprzednich miesiącach. Z tej okazji portal warszawawpigulce.pl 2 stycznia br. zamieścił wywiad z Bogusławem Różyckim, prezesem WSS Społem Praga Południe. Oto jego fragmenty./red./

Prezes Bogusław Rózycki i załoga Universamu Grochów.

Fot. Warszawa w Pigułce

Bogusław Różycki: Czeka nas duża praca logistyczna. Są to remanenty i później inwentaryzacje. Personel będzie musiał zdjąć towary z półek, pakować je. W pierwszej kolejności w sobotę będą wywożone z samu spożywczego tak zwane towary świeże, czyli to co zostało z mięsa, wędlin, nabiału. bo to nie możne być przechowywane i będą przemieszczone do pozostałych naszych sklepów. Na szczęście nie jest tego dużo, bo jesteśmy zaskoczeni tym, jak w ostatnie dni ludzie przystąpili do zakupów

WwP: Byliśmy na dole. Jest szturm na kasy

BR: Tak, to jest kompletne zaskoczenie. Pozostałe towary, mówię tu szerzej o artykułach spożywczych, będą też przemieszczone do innych sklepów – te o dłuższym terminie przydatności do spożycia, a w części będą zatrzymane i przenoszone do sklepu na Zagójską 5. Później będą demontowane urządzenia, w pierwszej kolejności urządzenia chłodnicze, które są na dole i część zostanie przeniesiona na Zagójską, a część do magazynów, a później rozmieścimy do pozostałych sklepów wymieniając tak zwane regały, które będą demontowane, przewożone do nowych lokalizacji, składane, a później, w międzyczasie, będzie też towar dojeżdżał. Będą tam ci sami pracownicy, w tych trzech lokalizacjach, które będziemy uruchamiać, także jest kontynuacja… Po trzech latach uruchomimy na dole podobnej wielkości sklep spożywczy.

WwP: Będzie przemysłówka?

BR: Nasza przemysłówka, ta zasadnicza, najbardziej atrakcyjna i niszowa z naszego punktu widzenia i ciesząca się zainteresowaniem klientów szerszego obszaru niż Grochów, bo i z innych dzielnic przyjeżdżali tu po artykuły gospodarstwa domowego szeroko rozumianego. Będą również na pierwszej kondygnacji części handlowo-usługowej w przyszłości. Także tutaj z zasadniczą częścią wracamy. Będą też i napisy Universam „Grochów” na elewacji. Są trzy takie napisy Universam „Grochów”. Jeden przekazujemy do muzeum neonów na ekspozycję na stałe. Drugi neon też tam przekażemy z prośbą o przechowanie. Ponieważ nie mają za dużo miejsca. Trzeci neon umieścimy w naszych magazynach, bo przeanalizowaliśmy sprawę, że demontaż, później ponowny montaż i przechowanie mogą uszkodzić niektóre elementy. Lepiej mieć w zapasie oryginał i postarać się, żeby oryginał tego neonu wrócił na elewację. Neony Społem

Dokończenie na str. 3

KRS

Przed VI Kongresem

Najwyższym organem samorządu spółdzielczego jest Kongres Spółdzielczości zwoływany co 4 lata. Dokonuje on m.in. oceny stanu spółdzielczości w RP oraz warunków i możliwości jej rozwoju. Uchwala statut i zasady fnansowania działalności Krajowej Rady Spółdzielczej, dokonuje wyboru członków Zgromadzenia Ogólnego. W związku z upływającą kadencją, KRS zwołała VI Kongres Spółdzielczości. Oto pełny tekst uchwały KRS:

UCHWAŁA nr 22/2015
Zgromadzenia Ogólnego Krajowej Rady Spółdzielczej
z dnia 16 grudnia 2015 r.
w sprawie zwołania
VI Kongresu Spółdzielczości

Na podstawie art. 258 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (tekst jednolity: Dz. U. z 2003 r. nr 188, poz. 1848) oraz § 7 ust. 2 pkt 2 Statutu Krajowej Rady Spółdzielczej (Monitor Polski z 1996 r. nr 7, poz. 86) Zgromadzenie Ogólne Krajowej Rady Spółdzielczej, postanawia

1. Zwołać VI Kongres Spółdzielczości, który obradować będzie w IV kwartale 2016 r. w Warszawie.
2. Powołać Komitet Organizacyjny VI Kongresu Spółdzielczości składający się z członków Prezydium Zgromadzenia Ogólnego Krajowej Rady Spółdzielczej i Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej oraz po jednym członku Zgromadzenia Ogólnego z branż spółdzielczych nie mających swych przedstawicieli w Prezydium Zgromadzenia Ogólnego Krajowej Rady Spółdzielczej, tj. przedstawicieli branży:
   - Spółdzielczości Ogrodniczo-Pszczelarskiej,
   - Spółdzielni Rękodzieła Ludowego i Artystycznego „CEPELIA”,
   - Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych.
   - Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych,
   - Spółdzielni Socjalnych,
   - Grup Producentów Rolnych działających w formie spółdzielczej.
3. Zobowiązać Komitet Organizacyjny VI Kongresu Spółdzielczości do opracowania:
   - zasad i trybu wyboru delegatów na VI Kongres Spółdzielczości,
   - preliminarza kosztów organizacji Kongresu i przedstawienia projektów tych dokumentów podczas obrad Zgromadzenia Ogólnego Krajowej Rady Spółdzielczej do końca kwietnia 2016 roku.
4. Ustalić, że wybór delegatów na Kongres dokonywany jest podczas zjazdów przedkongresowych, w których mają prawo uczestniczyć przedstawiciele:
   a) spółdzielni, z wyjątkiem spółdzielni w likwidacji i upadłości.
   b) związków spółdzielczych.
5. Ustalić, że spółdzielnie i związki spółdzielcze będą reprezentowane podczas zjazdów przedkongresowych przez dwóch swoich przedstawicieli z zachowaniem zasady, iż każdej spółdzielni lub związkowi spółdzielczemu przysługuje tylko jeden głos.

Przedstawicieli reprezentujących spółdzielnie lub związek spółdzielczy w obradach zjazdu przedkongresowego wybiera Rada Nadzorcza chyba, ze statut spółdzielni lub związku stanowi inaczej.

6. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia

Juliusz Gerung 1933–2015

Aktywny Prezes i Strażnik pamięci

30 grudnia ubr. zmarł w Warszawie Juliusz Gerung, wieloletni Prezes WSS „Społem” Śródmieściew latach 1983–1999. Jego prezesura przypadła na szczególnie trudny okres w dziejach spółdzielni. Był to okres stanu wojennego, kiedy sklepy społemowskie przeżywały oblężenie, a pracownice ofarnie po nocach lepiły kartki żywnościowe. Potem przyszły lata radykalnych przemian ustrojowych i słynna specustawa z 1990 roku, która zredukowała znacznie majątek spółdzielni. Trzeba było nie tylko zreformować handel, ale podjąć walkę z konkurencją najbogatrzych koncernów handlowych z zagranicy.

W tych okolicznościach Prezes Gerung wykazał niezwykły hart ducha oraz z uporem i konsekwencją starał się utrzymać pozycję spółdzielni na rynku. Był współzałożycielem Mazowieckiej Agencji Handlowej „Społem”. Inicjował modernizację placówek, wspierał też inicjatywy swych młodych współpracowników. Zawsze życzliwy i dbający o ludzi, o załogę. Utorował drogę do dalszej modernizacji i postępu do nowych inwestycji i rozwoju.

Juliusz Gerung urodził się 24 sierpnia 1933 r. w leśniczówce Dziurków w powiecie Iłża, jako syn leśniczego Stanisława i Marii z Iłowieckich. Jako uczeń szkoły we Włodawie w buncie przeciwko władzom stalinowskim założył i został przywódcą młodzieżowej organizacji niepodległościowej Koło Zwolenników Idei Mickiewiczowskiej, przekształconej następniew organizację o kryptonimie «Orzeł», działającejw latach 1948-1950. W wieku 16 lat został

aresztowany przez UB i skazany na 3 lata więzienia. Więziony w PUBP Włodawa, Zamku Lubelskim, Więzieniu

Dokończenie na str. 2

Juliusz Gerung 1933–2015

Aktywny Prezes i Strażnik pamięci

Dokończenie ze str. 1

Jaworzno. Po podjęciu pracy w 1953 r. został powołany do wojska i wcielony do batalionu roboczego pracującego w kopalni węgla na Śląsku. Po pobycie w szpitalu zwolniony z wojska.

Zdobył zaocznie maturę w technikum handlowym i ukończył wieczorowe studia ekonomiczne na Wydziale Handlu Wewnętrznego SGPiS. Swoje życie zawodowe związał ze stołecznym handlem i gastronomią, pracując na przemian w handlu państwowym i spółdzielczym. Ze spółdzielczością spożywców „Społem" związany od 1977 r. Od września 1990 r. prezes Środowiska „Jaworzniacy" przy Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego, a od lipca 1993 r. prezes Zarządu Głównego Związku Młodocianych Więźniów Politycznych lat 1944-1956 – „Jaworzniacy", zaś od 2004 r. honorowy jego prezes. W 1994 r. własnym staraniem wydał książkę-wspomnienia „Czy tylko trzy lata?". Odznaczony wieloma odznaczeniami, w tym Krzyżem Ofcerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Jeszcze w sierpniu 2015 r. na naszych łamach tak wspominał swe lataw „Społem": „Moja Spółdzielnia to Warszawska Spółdzielnia Spożywców Śródmieście, z którą jestem związany od 1977 roku, gdy wówczas Spółdzielnia była Oddziałem Warszawskiej Spółdzielni Spożywców. Zostałem dyrektorem tej placówki. Oddział nasz był potentatem. Prowadził 286 sklepów spożywczych, 125 z artykułami przemysłowymi, 5 kwiaciarni i 197 zakładów gastronomicznych… W 1983 roku powstała

spółdzielnia WSS Śródmieście.W miejsce Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców utworzono Oddział Okręgowy Społem Centralnego Związku Spółdzielni Spożywców. W grudniu 1983 roku Rada Nadzorcza wybrała mnie Prezesem WSS Śródmieście.

Natomiast w 1989 roku w naszej Spółdzielni nastąpiły radykalne zmiany. Gastronomia oddzieliła się i powstała gastronomiczna spółdzielnia. Zarząd Dzielnicy wypowiedział umowy na wynajem sklepów. Sklepy miały zostać sprywatyzowane. Przy wsparciu Rady Nadzorczej zabiegaliśmy o to, by w prywatnych sklepach właścicielami zostali dotychczasowi kierownicy. W wielu przypadkach to się udało.

Zlikwidowano Oddział Wojewódzki Społem. Likwidator postanowił zlikwidować nasz miesięcznik „Społemowiec Warszawski". Tu przyjęliśmy zdecydowane stanowisko, uznając, że ten miesięcznik powinien nadal istnieć i integrować spółdzielnie Warszawy i Województwa Warszawskiego. WSS Śródmieście przejęła Redakcję „Społemowca Warszawskiego" wraz z dwuosobowym personelem zatrudnionym na niepełnych etatach, przydzielając jej odpowiedni lokal. Udało się namówić poszczególne WSS i PSS do fnansowej pomocy w wydawaniu miesięcznika…"

Tak, te heroiczne momenty Jego biografi zapamiętamy we wdzięcznej pamięci głęboko. Był aktywnym strażnikiem pamięci nie tylko swego i innych powojennego buntu młodości, lecz i bogatej tradycji społemowskiej. W Komisji Historycznej WSS zdecydowanie występował za krzewieniem historii, za należytym uhonorowaniem charyzmatycznych liderów Społem jak Marian Rapacki i Irena Strzelecka, co przyniosło owoce, ale i za reaktywowaniem historycznego ponad stuletniego czasopisma „Społem", co jest teraz bliższe do zrealizowania.

Pogrzeb J. Gerunga odbędzie się 11 stycznia br. o godz.12:30 poprzedzony mszą św. w kościele murowanym na Cmentarzu Bródnowskim. W następnym numerze zamieścimy relację.

Opr. DG

Z głębokim smutkiem żegnamy

Juliusza Gerunga

Wieloletniego Prezesa Zarządu „Spolem" WSS Śródmieście w latach 1983-1999, a następnie wiceprzewodniczącego Komisji Historycznej Warszawskiej Spółdzielczości Spożywców, który do końca życia aktywnie i konsekwentnie działał na rzecz umacniania naszej Spółdzielni, a następnie upamiętnienia jej blisko półtorawiekowej historii i tradycji.

Wyrazy szczerego współczucia składamy Małżonce, Synom i Rodzinie

Rada Nadzorcza i Zarząd „Społem" WSS Śródmieście

Z głębokim żalem żegnam

Pana Prezesa

Juliusza Gerunga

Wieloletniego Prezesa „Społem" WSS Śródmieście
Wyrazy współczucia
Małżonce i Rodzinie
składa

Jadwiga Wójtowicz Garwoła Prezes Zarządu
Mazowieckiej Agencji Handlowej „Społem" Sp. z o.o.

Pani Grażynie Gąstał

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Męża

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd i Wspólnicy
Mazowieckiej Agencji Handlowej „Społem" Sp. z o.o.

Felieton obywatelski

Wyciek 90 miliardów!

Jak wynika z najnowszego raportu, opublikowanego w grudniu 2015 roku przez Global Financial Integrity (międzynarodową organizację zajmującą się nielegalnymi przepływami fnansowymi) Polska należy do pierwszej dwudziestki najbardziej wyzyskiwanych krajów przez zagraniczne korporacje i jest w tej grupie jedynym krajem należącym do Unii Europejskiej! Raport ten potwierdza wcześniejsze informacje o gigantycznym przepływie pieniędzy z krajów rozwijających się do bogatych państw zachodnich. Opracowanie GFI stwierdza, że z Polski zagraniczne frmy i przedsiębiorstwa wyprowadzają nielegalnie każdego roku około 90 miliardów zł! To znaczy około 5% naszego PKB, a dotyczy to przede wszystkim oszustw związanych z podatkami CIT i VAT.

Skąd takie wielkie nadużycia ? Zdaniem autorów analizy to głównie problem braku odpowiedniej kontroli nad frmami z zagranicznym kapitałem. Właśnie takie frmy organizują około 65% działalności eksportowo-importowej Polski. Z tego połowa to frmy niemieckie, więc łatwo oszacować, że frmy z Niemiec wyprowadzają z Polski około 30 mld zł rocznie.

Informacje GFI potwierdzają wcześniejsze ustalenia dotyczące naszego systemu podatkowego opracowane przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy oraz Komisję Europejską – podano w nich, że blisko 100 mld zł rocznie traci polski budżet z powodu oszustw podatkowych. Te badania uświadamiają dobitnie, że nielegalne przepływy fnansowe są najostrzejszym, szkodliwym problemem gospodarczym, przed którym stoją wschodzące i rozwijające się gospodarki świata. Opinię taką prezentuje prezydent GFI, pan Raymond Baker, powszechnie uznawany za światowy autorytet w tropieniu przestępczości fnansowej.

Nic nie zdarza się przez przypadek – wiele krajów i ich instytucje aktywnie ułatwia swoim frmom przepływ wielkich sum i czerpią także z tego spore zyski. Dodatkowo w ciągu ostatnich lat kolejni ministrowie fnansów rządu Platformy Obywatelskiej i PSL pozwoliły na odpływ tak wielkich kwot przymykając oczy na utracone wpływy z podatku CIT i zwolniły zagraniczne korporacje z płacenia podatku dochodowego.

Zmieniła się władza po wyborach. Ludzie oczekują, jakie naprawcze kroki podejmą ministrowie PiS? Otóż, w imieniu nowego ministra fnansów, Pawła Szałama chy wypowiedziała się niedawno jego rzecznik prasowy Mirosława Dróżdż, zwracając się do podatników podatku dochodowego od osób prawnych (CIT), którzy stosowali tzw. ceny transferowe w latach 2011 – 2015, do złożenia właściwych korekt w zeznaniach podatkowych z ten okres. Dodała, że spółki, które zdecydują się na dobrowolną korektę deklaracji podatkowych będą mogły skorzystać z 50% obniżki stawki ustawowych odsetek za zaległe zobowiązania podatkowe. W drugim kwartale 2016 roku urzędy skarbowe będą skrupulatnie badały stosowanie cen transakcyjnych przez podmioty powiązane, tj. kiedy spółka-córka płaci spółce-matce. Resort fnansów rozważa wprowadzenie centralnego rejestru faktur VAT, co ułatwiłoby bieżącą kontrolę urzędów skarbowych.

Znany ekspert fnansowy, poseł do Parlamentu Europejskiego, dr Zbigniew Kuźmiuk powiedział niedawno tak: trudno dłużej tolerować sytuację, w której blisko 1/3 potencjalnych dochodów podatkowych – około 100 mld zl rocznie – zamiast wpływać do budżetu państwa, są wyprowadzane poza granicę naszego kraju, tylko dla tego, że zagraniczne korporacje traktują Polskę jak swoją kolonię.

JERZY WOJCIEWSKI

Z KART HISTORII

Cicha noc...

24 grudnia 1914 roku niemieccy żołnierze korzystający z przestoju we wzajemnej wymianie ognia na froncie niemiecko-brytyjskim we Freilinghen, zaczęli dekorować lampkami teren okalający zajmowane przez nich okopy. W różnorodnym czasie – od wczesnego wieczoru do północy – pozycje zajmowane przez Niemców rozbłysły jasnymi światełkami, zaś przed okopami pojawiły się choinki przystrojone zapalonymi świeczkami. Kiedy Anglicy dojrzeli te światła, to obawiali się prowokacji wroga, albo podstępu. Jednakże w obliczu nowej sytuacji ich dowódcy zakazali strzelania do Niemców.

W pewnym momencie zdziwieni Brytyjczycy usłyszeli jak Niemcy zaczęli głośno śpiewać kolędę „Stille Nacht" (Cicha noc). Chwilę potem, według tej samej melodii Brytyjczycy zaśpiewali swoją kolędę... Słysząc ten kolędowy odzew przeciwnika niemieccy żołnierze zaczęli spontanicznie opuszczać okopy i zmierzali w kierunku Anglików. Nikt nie miał z sobą broni. Wielu miało w ręce opłatek przysłany przez rodziny. Mimo bezwzględnego zakazu opuszczania pozycji, Brytyjczycy także zaczęli wychodzić z ukrycia na widok śpiewających kolędy Niemców i zaczęło się bratanie jeszcze wczorajszych śmiertelnych wrogów.

Do tych niezwykłych spotkań dochodziło między nieprzyjacielskimi okopami, na pasie ziemi niczyjej. Jak ustalili historycy pierwsze takie wigilijne spotkanie miało miejsce na odcinku Frelinghien-Houplines na pograniczu belgijsko-francuskim. Żołnierze ściskali się wzajemnie, składali życzenia świąteczne, obdarowywali prezentami – papierosami, słodyczami, alkoholem. Wielu uczestników rozejmu wznosiło toasty za zdrowie ...żołnierzy służących we wrogich armiach, gdyż w tych minutach czuli się zbratani, przyjaźni. W niektórych częściach frontu rozejm trwał aż do ranka, 26 grudnia 1914 roku, tj.do drugiego dnia świąt. Żołnierze po pewnym czasie wracali powolnie do okopów. Po oddaniu strzałów ostrzegawczych w powietrze powrócił znów czas wojny.

Według obliczeń historyków w nieofcjalnym rozejmie bożonarodzeniowym uczestniczyło około 100 tysięcy alianckich i niemieckich żołnierzy. 11 listopada 2008 roku w 90 rocznicę zakończenia I Wojny Światowej we Freilighien odsłonięto pomnik poświęcony uczestnikom wydarzeń z grudnia 1914 roku.

Dla przypomnienia: w I wojnie światowej na polu walki poległo 10 milionów żołnierzy. Około 7 mln osób to ofary wśród ludności cywilnej. Zaś blisko 8 mln ludzi uznano za zaginionych. To cena rozpętanej propagandy nienawiści, albo i fanatyzmu, którą trzeba dusić…

JERZY WOJCIEWSKI

Z ostatniej chwili!

Dokończenie ze str. 1

Już w grudniu ubr. konsultacje w tej sprawie odbywały się w Sejmie, gdzie 16 grudnia Parlamentarny Zespół Wspierania Przedsiębiorczości i Patriotyzmu Ekonomicznego, złożony z 43 posłów wszystkich klubów i 2 senatorów, gościł przedstawicieli handlu. Ich konkluzją jest to, że jak podaje PAP 30 grudnia ubr. podatek od handlu /w tym od hipermarketów/ nie powinien być naliczany od powierzchni, ale od obrotu, a także powinien zawierać kwotę wolną od podatku. Wynika to ze stanowiska, stanowiącego podsumowanie prac Zespołu. W konsultacjach tych brali udział m.in. przedstawiciele sektora małych i średnich przedsiębiorstw oraz reprezentanci Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, skupiającej jak wiadomo największe sieci zagraniczne.

Branża polskiego handlu szybko zjednoczyła swe szyki i na początku grudnia wybrano 18osobowe grono reprezentantów tworząc tym samym zespół roboczy przy Parlamentarnym Zespole. Na sprawozdawców wybrano Ryszarda Jaśkowskiego z KZRSS Społem, Jana Rakowskiego z Kongregacji PrzemysłowoHandlowej i Alfreda Bujarę z Sekcji Handlowej NSZZ Solidarność. Prezes Jaśkowski w Sejmie przedstawił siedem progów podatkowych przy przychodach rocznych: 012 mln zł (00,01 proc. od przychodów), 12 240 mln zł (0,1 proc.), 240480 mln zł (0,2 proc.), 480 mln – 2,4 mld zł (0,5 proc.), 2,4 – 3,6 mld zł (1,25 proc.), 3,64,8 mld zł (2,5 proc.), powyżej 4,8 proc. (3,5 proc.). Natomiast oczywiście, delegat POHiD opowiedział się za podatkiem liniowym, korzystnym dla obcych, najbogatszych sieci.

„Rozmowy przyniosły zbliżenie stanowisk, choć początkowo obie organizacje bardzo się od siebie różniły” – powiedział PAP szef zespołu Adam Abramowicz. Kierowany przez niego zespół sformułował więc w podsumowaniu prac kilka tez w sprawie tego podatku, co do których istnieje wstępna zgoda wszystkich stron. Tezy te, jak zaznaczył Abramowicz, zostały w środę 30 grudnia przekazane ministrowi Henrykowi Kowalczykowi, by mogły zostać wykorzystane w przygotowaniu rządowego projektu ustawy o podatku od handlu.

Konsultacje trwają

Przede wszystkim, jak wynika z tez, podatek nie powinien być zależny od powierzchni sklepu, a także powinien być progresywny, kaskadowy i zawierać kwotę wolną od podatku. Abramowicz zaznacza, że w sprawie wysokości kwoty wolnej od podatku nie ma zgody między organizacjami przedsiębiorców. Sami członkowie zespołu proponują, by było to minimum 12 mln zł rocznego obrotu.

„Podatek obrotowy od handlu powinien być wprowadzony tymczasowo, na okres do końca 2016 roku. Docelowo podatek PIT i CIT powinien zostać zastąpiony podatkiem ryczałtowym od obrotu całego handlu hurtowego i detalicznego z ewentualnym zróżnicowaniem jego wysokości w zależności od branży” – czytamy w dokumencie zespołu parlamentarnego.

Według posłów „stawki podatku w poszczególnych przedziałach progresji powinny być tak ustalone, aby spełniały rolę wspierania na rynku konkurencji małych i dużych sklepów, to znaczy obciążały w mniejszym stopniu frmy o mniejszych obrotach, a w większym stopniu frmy o obrotach dużych”.

Abramowicz przyznał, że w sprawie progów progresji także nie ma zgody przedsiębiorców, choć członkom zespołu parlamentarnego zależy, by sprzyjały one konkurencji. „Chodzi nam o to, by te małe sklepy też utrzymały się na rynku” – zaznaczył poseł PiS. Jego zdaniem liczbę i wysokość przedziałów progresywnych powinien ustalić rząd, na podstawie danych resortu fnansów.

Z tez zespołu wynika jednak także, że „maksymalna sumowana stopa podatku nie powinna przekraczać możliwości jego zapłacenia przez frmy handlowe”. Poza tym, zdaniem zespołu, „w 2016 roku podatek powinien być odliczany od dochodu – w przypadku dochodu mniejszego niż wysokość nowego podatku, podatnik płaciłby podatek wyliczony według obrotu, a także od podstawy opodatkowania”.

„Podatek powinien być powszechny i szczelny, jego konstrukcja powinna uniemożliwiać jego obchodzenie” – stwierdza komunikat zespołu. Ponadto, według posłów, podatek powinien dotyczyć całej sprzedaży detalicznej: tradycyjnej, przez internet oraz detalicznej prowadzonej w hurtowniach tzw. Cash&Carry i w hurtowniach tradycyjnych wystawiających paragony fskalne. Z podatku powinny natomiast być zwolnione towary, na które obowiązują ceny urzędowe (np. papierosy) oraz towary obciążone akcyzą – wynika z tez.

8 stycznia tezy z rozmów zespołu parlamentarnego i organizacji przedsiębiorców mają być przedstawione na spotkaniu przedstawicieli rządu z reprezentantami handlowców. Na spotkaniu mają być także członkowie zespołu parlamentarnego, w którym, jak podkreśla Abramowicz, są przedstawiciele wszystkich klubów. „Jeśli uda się w sprawie podatku od handlu uzyskać jakiś consensus, to będzie to duża wartość, bo unikniemy różnych skarg i protestów” – powiedział Abramowicz PAP.

Opr. DG

WSS Praga Południe

Dokończenie ze str. 1

i Praga Południe też przechowamy i tu gdzie będzie można to umieścimy./…/

WwP: A panienka będzie ogólnodostępna? (Chodzi o rzeźbę „Poranek” Kazimierza Zielińskiegoprzyp. redakcja)

BR: Ogólnodostępna. Od strony Grochowskiej będzie jeden pasaż przecinający kubaturę prostopadle do ulicy Grochowskiej. Drugi pasaż będzie od strony Ronda Wiatraczna do ulicy Męcińskiej i na skrzyżowaniu tych dwóch pasażów wewnętrznych znajdzie się panienka./…/

WwP: W końcu jest to rzeźba plenerowa.

BR: Obiekt obejmuje praktycznie obrys działki, więc gdzieś na zewnątrz nie bardzo można pójść, tym bardziej, że ta działka tutaj od strony Ronda Wiatraczna do Universamu to jest działka Skarbu Państwa. Tam w koncepcji przewidziany jest też taki łukowaty pawilon nawiązujący do Ronda Wiatraczna. Co tam będzie trudno mi powiedzieć… biurowiec czy hotel – nie wiem, ale ktoś to wykupi i inwestycję tę zrealizuje. Tu w koncepcji naszego obiektu, o którym mówimy przewidziane jest, że będzie można zainstalować taki daszek łączący Nowy Universam z tamtym i że powstanie jeszcze taki zewnętrzny, kryty pasaż./…/

WwP: Na kiedy przewidziane jest otwarcie Nowego Universamu?

BR: Za trzy lata. Dokładnej daty nie mogę określić. Nie mogę podać też dokładnej daty tego, co mnie interesuje jako szefa frmy, czyli urucho - mienia sklepu na Zagójskiej. Jest to bardzo trudne dla nas. Dokładnie nie wiemy ile czasu zajmie nam przenesienie i montaż zwłaszcza urządzeń chłodniczych. Z meblami sklepowymi jest łatwiej, ale później musimy przygotować sklep i zgłosić do Sanepidu, żeby dokonał odbioru. Sanepid ma na to dwa tygodnie i jakiś czas na podjęcie decyzji. Jest to cykl wynikający z przepisów i musimy się temu podporządkować. Dopiero po decyzji pozwalającej możemy wyłożyć towary i uruchomić sklep także tego cyklu administracyjnego nie jestem w stanie przewidzieć. Mam nadzieję, że do końca stycznia się uda. Na Zagójskiej będzie sklep spożywczy. Artykuły przemysłowe będą na Suchodolskiej i jednocześnie na Kajki, bo tam też się przenosimy. Mamy tam dwukondygnacyjny pawilon z ciekawą architekturą. Będzie tam drogeria Blue i część artykułów przemysłowych na pierwszej kondygnacji.

Pożegnanie Universamu

WwP: A jak będzie wyglądał Nowy Universam?

BR: Nasz sam spożywczy będzie na parterze, na skrzyżowaniu ciągów wewnętrznych. Artykuły przemysłowe będą na górze. Artykuły, które mamy to branża niszowa. Tego typu towarów w Warszawie praktycznie się nie znajdzie. U nas jest mydło i powidło (śmiech). W nowych centrach handlowych są butiki z garnkami, z porcelaną. Wszystko jest drogie, na wysoki połysk, a nie ma różnych drobiazgów i dlatego uważamy, że jest to branża niszowa i z tym chcemy wrócić. Kierownicy mówiąc ludzie przyjeżdżają tu z innych dzielnic Warszawy, czyli budzi to szersze zainteresowanie. Koncepcja przez lata może się zmienić, ale na pewno wróci sklep spożywczy i sklep z artykułami gospodarstwa domowego.

WwP: Czy przeżywa Pan dzisiejszy, ostatni dzień?

BR: Z problemem inwestycji żyję już od kilku lat. Od strony emocjonalnej podchodziłem do tego dość obojętnie, nie przeżywałem tego, wiedziałem, że jest to konieczność, że podjęliśmy słuszną decyzję. Emocje są potrzebne, ale trzeba utrzymać frmę i czuję się odpowiedzialny za pracowników, ale kiedy już doszliśmy do fnału i dzieje się to, co się dzieje, to te emocje odżyły… życie jest zaskakujące. Ja byłem przy uruchamianiu Universamu, oczywiście na innej funkcji, szczeblu, ale uczestniczyłem w tym procesie i nigdy nie przypuszczałem, że przyjdzie mi gasić światło.

WwP: Kapitan ostatni schodzi z okrętu.

BR: No tak, ale sam ten moment… być przy narodzinach i być przy tym co jest na końcu. Tu akurat, to nie jest zupełny koniec, bo odżyje za trzy lata w nowym wydaniu…

WwP: Na wernisażu dwa dni temu pracownicy bardzo Pana chwalili

BR: Mam wrodzony szacunek do człowieka nieważne kim jest. Dla mnie jest w pierwszym rzędzie człowiekiem. Miałem dobrego szefa, człowieka bardzo kulturalnego, który wpoił mi pewne zasady. Szczególnie spodobał mi się gest, że z każdym się witał i do mnie jak przychodzi pracownik tu do pokoju, to z każdym się witam. Wstaję i się witam, bo przyszedł do mnie człowiek – pracownik – tak, ale to jest druga rzecz.

WwP: Czego można Panu życzyć na koniec?

BR: Żeby się to zrealizowało, bo to moje marzenie, żeby się to udało. Dotychczas wszystko dobrze przebiega i byłoby dobrze, by się z sukcesem zakończyło.

WwP: Co stanie się z ludźmi?

BR: Każdy pracujący dostanie propozycję. Każdy. Universam jest naszą największą placówką jako WSS Praga Południe, ale mamy prawie 40 sklepów, pracownicy zostaną przeniesieni.

WwP: Zatem klientom nie mówi Pan „żegnaj”, a do zobaczenia

BR: Tak, do zobaczenia.

red.

VI Zjazd Krajowy KZRSS „Społem”

Uchwała programowa

Poniżej publikujemy pełny tekst zapowiadanej przed miesiącem uchwały programowej VI Zjazdu Krajowego KZRSS Społem, który odbył się w dniach 1718 listopada 2015 r. w WieńcuZdroju.

PROGRAM
działania Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Spożywców „Społem na lata 2016 – 2019

VI Zjazd Delegatów, działając jako najwyższy organ Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Spożywców „Społem” uznaje, że nadrzędnym celem działania Związku w latach 2016 – 2019 będzie mobilizacja zrzeszonych spółdzielni w utrzymaniu pozycji rynkowej spółdzielczości spożywców „Społem” w konkurencyjnym otoczeniu oraz zapewnieniu nowoczesnego rozwoju całej organizacji „Społem”.

Naszą wspólną troską powinno być dobro całego ruchu społemowskiego, członków i pracowników spółdzielni oraz wykazanie jedności w różnorodności wybranych dróg rozwoju.

Jako programowe założenia w działaniach zrzeszonych spółdzielni i Związku Zjazd uznaje:

I. W działalności gospodarczej i społecznej zachować konsumencki charakter spółdzielni oraz zasady i wartości ruchu spółdzielczego.

II. Wybierając drogę dalszego rozwoju oraz podejmując współpracę z partnerami zewnętrznymi zachować tożsamość spółdzielczą, suwerenność i niezależność gospodarczą.

III. W działaniach Związku i zrzeszonych spółdzielni uszanować wybraną przez daną spółdzielnię drogę rozwoju i współpracy gospodarczej, unikać podziałów i wewnętrznego osłabiania organizacji, wspierać społemowskie struktury, wspólne działania i podejmowane inicjatywy, zachować „jedność w różnorodności”.

IV. Dla zwiększenia siły ekonomicznej i konkurencyjności na rynku oraz obrony przed samolikwidacją spółdzielni, podejmować współpracę z sąsiednimi spółdzielniami, dążyć do łączenia się spółdzielni. Szczególną inicjatywę w tym zakresie winny wykazywać spółdzielnie będące liderami danego regionu. Jednocześnie Zjazd zobowiązuje Radę Nadzorczą i Zarząd Związku do wypracowania koncepcji prawnej spółdzielni w tym zakresie.

V. Dla podkreślenia naszej rynkowej pozycji rozwijać program marki własnej „Społem”. Przyjąć jako zasadę, że każda zrzeszona spółdzielnia będzie posiadała w swej ofercie handlowej towary marki własnej „Społem” oraz będzie jej promotorem.

VI. Uznając znak „Społem” za markę narodową i symbol naszej wspólnej tradycji jedności organizacyjnej, wzmocnić prawną ochronę znaku, opracować nowe zasady korzystania z tego znaku przez spółdzielnie niezrzeszone oraz spółki założone przez spółdzielnie.

VII. Zaproponować społemowskim spółdzielniom niezrzeszonym bliższą współpracę ze Związkiem i spółdzielniami zrzeszonymi na wszystkich płaszczyznach działania, a zwłaszcza w obronie rynkowej pozycji „Społem”.

VIII. Zwrócić się do zrzeszonych spółdzielni o wprowadzanie w działalności gospodarczej nowych i nowoczesnych rozwiązań technicznych i technologicznych w zakresie organizacji pracy, korzystania ze źródeł energii i ochrony środowiska.

IX. Zadbać o własną produkcję spożywczą, a zwłaszcza opartą na tradycyjnych i zdrowych recepturach, propagować w działalności handlowej bezpieczną żywność i ekologiczne produkty.

X. Zwrócić się do zrzeszonych spółdzielni o przywrócenie więzi organizacyjnych i ekonomicznych członków ze spółdzielnią, nie blokować przyjęć nowych członków, zapewnić wymianę pokoleniową bazy członkowskiej, wprowadzić do statutów zasadę uzależniającą wysokość dywidendy od zrealizowanych zakupów w placówkach spółdzielni.

XI. Przybliżyć ofertę naszych placówek do klienta. Wykorzystać możliwości programu lojalnościowego „Społem znaczy razem”. Zapewnić komplementarność usług handlowych dla klientów naszych sklepów.

XII. Wzmocnić realizację statutowych działań Związku na rzecz zrzeszonych spółdzielni w zakresie:

a) przekazywania spółdzielniom zbiorczych wniosków wynikających z ustawowych lustracji spółdzielni,

b) przekazywania spółdzielniom systematycznych, bieżących informacji ekonomicznych, analiz rynku i prognoz gospodarczych,

c) przekazywania opracowań wzorcowych instrukcji, regulaminów oraz innych dokumentów wymaganych przez przepisy prawa.

XIII. Zobowiązać Zarząd Związku do monitorowania projektów aktów prawnych dotyczących spółdzielczego handlu i podejmowania działań lobbujących za rozwiązaniami, które nie będą utrudniać działalności gospodarczej spółdzielni.

We współpracy z WSS Śródmieście

Jubileusz zasłużonej placówki

Specjalny Ośrodek Szkolno Wychowawczy dla Dzieci Słabowidzących nr 8 im. Zofi Galewskiej w grudniu ubiegłego roku obchodził jubileusz 65lat istnienia. Założony przez lekarza okulistę dr Zofę Galewską początkowo jako Szkoła Podstawowa nr 11 przy ul. Tamka 35. Po dziesięciu latach szkoła została przeniesiona do nowo wybudowanego kompleksu w obecnej lokalizacji, a w roku 1991 roku nadano jej imię dr Zofi Galewskiej.

W ośrodku funkcjonują cztery placówki: Szkoła Podstawowa nr 51, Gimnazjum nr151, Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 62 (specjalizacja kucharz małej gastronomii) oraz Liceum Ogólnokształcące nr 136. Dla osób nieuczęszczających do jednej z tych placówek prowadzone jest również indywidualne nauczanie w domach. We wszystkich placówkach realizowany jest program szkół ogólnodostępnych. Kadra nauczycielska posiada specjalistyczne przygotowanie, z wykorzystywaniem metod i form nauczania zgodnymi z zasadami tyfopedagogiki (wychowanie, edukacja,terapia i rehabilitacja osób niewidomych i niedowidzących). Podręczniki z większym drukiem oraz pomoce optyczne np. lupy, powiększalniki, książki mówione, pisane brajlem stanowią znaczne ułatwienie w przyswajaniu wiedzy.

Uczniowie mają zapewnioną opiekę lekarską i konsultacje okulistyczne. Prowadzone zajęcia rozwijają umiejętności bezpiecznego poruszania się oraz umiejętność korzystania z osłabionego wzroku.W Ośrodku prowadzonych jest szereg dodatkowych zajęć, klubów, kółek, zespołów zainteresowań.

Dwudniowy program obchodów 65-lecia obftował w spotkania i imprezy dodatkowe. Jak zawsze uroczystości rozpoczęły się mszą w pobliskim kościele,w której uczestniczyli m.in. zaproszeni goście, uczniowie i ich rodzice, absolwenci, nauczyciele obecnie i dawniej związani z Ośrodkiem. Na uroczystym apelu na ręce dyrektor Beaty Kotowskiej składano jubileuszowe gratulacje, życzenia, kwiaty, prezenty.

Imprezą towarzyszącą obchodom był O.K.U.L.A.R. – Ogólnopolski Konkurs Uzdolnionych Ludzi Artystycznie Różnorako pod hasłem zaczerpniętym z Małego Księcia: „Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu”, pod honorowym patronatem Prezydent m.st. Warszawy Hanny Gronkiewicz -Waltz, a współorganizatorem konkursu była Młodzieżowa Rada m.st. Warszawy. Konkurs obejmował cztery kategorie twórczości: literacką, plastyczną, fl - mową i teatralną. Ciekawym punktem zmagań konkursowych był spektakl zagrany w języku angielskim przez grupę z krakowskiego Ośrodka.

Sponsorem uroczystości była m.in. istniejąca przy Ośrodku Fundacja Pomocy Dzieciom Słabowidzącym i Niewidomym i współpracująca z Ośrodkiem od czterech dekad (!!!) „Społem” WSS Śródmieście. 11 grudnia 2015r. ożyły wspomnienia, dotyczące spotkań z uczniami i pedagogami w nieistniejących już Ośrodkach „Praktyczna Pani”, ale i te nie tak odległe, z racji kontynuowanych przez dietetyka Małgorzatę Cempel-Zgierską pokazów żywieniowych dla młodzieży przebywającej w istniejącym przy placówce Internacie. Wymienione pokazy, udział uczniów w organizowanych przez spółdzielnię konkursach plastycznych, spotkaniach z twórcami ludowymi, współudział w realizacji przez uczniów projektów innych podmiotów, to działania Spółdzielni umacniające więź ze Specjalnym Ośrodkiem przy ul. Koźmińskiej.

Jedna z prac uczniów pod hasłem „Świąteczna paczka”.

JOLANTA JĘDRZEJEWSKA

Pomoc potrzebującym

Zbiórka świąteczna

W czwartym kwartale każdego roku następuje wzmożona aktywność organizacji pozarządowych w pozyskiwaniu środków na cele statutowe, ale także w zakresie zbiórki artykułów żywnościowych o przedłużonym terminie przydatności do spożycia oraz artykułów przemysłowych z grupy m.in. chemii gospodarczej. W te działania aktywnie włącza się Społem WSS Śródmieście, umożliwiając m.in. Fundacjom z Bielska Białej, Tychów, Warszawy, ustawienie we wszystkich swoich placówkach handlowych skarbonek na datki od klientów.

Wolontariusze innych organizacji, zbierają środki w bezpośrednim kontakcie z kupującymi, proponując w zamian za datki np. dynie w ramach akcji „Dynia nie jest do straszenia, tylko do jedzenia”, świąteczne kart - ki, kolorowanki czy pakując klientom dokonane w społemowskich sklepach zakupy tak jak to w roku ubiegłym praktykowała **Pallotyńska Fundacja Misyjna Salvatti** w SDH Hala Mirowska i Sezamie, pozyskując środki na wspomaganie swojej misyjnej dzia - łalności.

Innym sposobem gromadzenia np. żywności są miejsca zbiórki w postaci wydzielonego regału, gdzie kupujący mogą składać produkty wg własnego uznania. W ten sposób pozyskuje artykuły **Fundacja Polskiego Handlu** dla dzieci ze świetlic opiekuńczo-wychowawczych KARAN. Z grudniowej zbiórki przekazano 227,5 kg artykułów.

Bezpośredni kontakt z klientem, rozmowa z nim wolontariusza o celu gromadzenia artykułów, to kolejny sposób na pozyskanie zwolenników akcji. Po raz pierwszy w śródmiejskiej placówce Sezam w Wilanowie ten sposób wykorzystało **Żoliborskie Stowarzyszenie Dom – Rodzina – Człowiek**.

W ciągu dwóch dni zgromadzono artykuły, które umożliwiły skomponowanie 99 pokaźnych paczek przekazanych najbardziej potrzebującym 18 grudnia ub. roku w Urzędzie Dzielnicy Żoliborz w asyście Mikołaja, przy udziale przedstawiciela Urzędu, sponsorów. Ponadto swoim podopiecznym Stowarzyszenie przekazało m. in. komputer, laptop, wózki dziecięce dla samotnych matek, a także używaną odzież i artykuły gospodarstwa domowego.

W zwiększeniu zawartości świątecznych paczek partycypowali również partnerzy handlowi WSS Śródmieście **Garmond Press, Zakład Przetwórstwa Mięsnego „JBB” w Łysych oraz Hurtownia „Meduza” Halina Pytlińska .**

Maksyma **„Kto pomaga biednym szczerze, nagrodę w sercu odbierze”** towarzyszy prowadzonej przez Stowarzyszenie akcji **„Nakrętka”**, polegającej na gromadzeniu plastikowych nakrętek, następnie oddaniu ich do recyklingu, a za pozyskane środki dokonanie zakupu wózków inwalidzkich, protez, pompy insulinowej, a w niedalekiej przyszłości windy inwalidzkiej. Wręczanie sprzętu rehabilitacyjnego odbywa się zwykle bardzo uroczyście w miejscach szczególnych np. w Katedrze Polowej Wojska Polskiego, czy tak jak w grudniu 2015 r. w praskim Gimnazjum nr 23 im. Zofi Sendlerowej, polskiej działaczki społecznej i charytatywnej, która w okresie wojny ocaliła od Holokaustu ponad 25 tysięcy żydowskich dzieci. W uroczystości wzięły udział m.in. córka i wnuczka patronki gimnazjum, a wózki inwalidzkie otrzymało dwoje podopiecznych Stowarzyszenia.

Stowarzyszeniem kieruje prezes **Zofa KorzenieckaPodrucka,** pełna charyzmy, zapału, energii, w tym co robi i o co zabiega, wdzięczna za każdą pomoc, nie tylko za stworzenie możliwości zbiórki artykułów żywnościowych w wilanowskim Sezamie,ale także za dostarczone nakrętki czy za zebraną wśród pracowników i członków śródmiejskiej spółdzielni używaną odzież, pościel, przedmioty gospodarstwa domowego.

JOLANTA JĘDRZEJEWSKA

Cepelia seniorom

ASOS 20142020 – ten tajemniczy skrót to: **Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014 2020**, współfnansowany ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Program ma na celu poprawę jakości i poziomu życia osób starszych dla godnego starzenia się poprzez aktywność społeczną. Jego założeniem jest praktyczne włączenie się sektora organizacji pozarządowych do działań służących zaangażowaniu seniorów. Rada ds. Polityki Senioralnej stała się platformą do stworzenia długofalowego dokumentu, odpowiadającego na obecne i przyszłe potrzeby kraju w aspekcie osób 6o+. Organizacje pozarządowe mają w tym względzie szerokie możliwości.

W prasie codziennej ukazują się informacje o podejmowanych inicjatywach w całym kraju. Realizują je Uniwersytety Trzeciego Wieku, Stowarzyszenia Integracji Społecznej, Fundacje Rozwoju Regionalnego i Przedsiębiorczości, Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalne, Lokalne Grupy Działania, Katolickie Centra Edukacji, Diecezje, Sejmiki Osób Niepełnosprawnych, Gminne Rady Seniorów czy Kluby Seniora.

Warszawskim przykładem realiza - cji tego rodzaju przedsięwzięcia jest **Fundacja Cepelia Polska Sztuka i Rękodzieło** , która nawiązała kon - takt z **Ośrodkiem Wsparcia Senio - rów „Pod Jaworami”,** kierowanym przez **Anitę Kucharską** , a funkcjonującym w ramach Ośrodka Pomo - cy Społecznej Dzielnicy Wola m.st. Warszawy.

Zarząd Fundacji zainspirowany pomysłem **Pełnomocnika Zarządu Ogólnopolskiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Socjalnych dr Małgorzaty Ołdak** w porozumieniu z Ośrodkiem „Pod Jaworami ”, włączył się w realizację projektu: **„Kultura i Natura dla Zaawansowanych”** poprzez organizację wyjazdów studyjnych seniorów, których celem było poznanie środowiska artystów ludowych, branie udziału w warsztatach co dawało możliwość poznania sztuki regionu, ale także tradycji i obyczajów. Wyprawy pozwalały również na kontakt z naturą. W sumie z wyjazdów skorzystało 50 osób. Podobnie jak pierwszy projekt Małgorzaty Ołdak realizowany w podobnym środowisku pod hasłem „Akademia Starszego Przyrodnika„ ten również okazał się pomysłem ciekawym i przyniósł oczekiwane rezultaty. Ze strony Fundacji Cepelia w realizację projektu zaangażowała się etnograf **Anna FilipowiczMróz** .

5 listopada ub. roku w Galerii Rondo Prezes Fundacji **Jan Włostowski** otworzył wystawę pokonkursową prac uczestników projektu, na której eksponowano m.in. wycinankę, robótki szydełkowe, kwiatki z bibuły , wyszywane serwetki, pomysłowe kartki z życzeniami etc.

Uroczyste podsumowanie projektu miało miejsce w dniu w dniu 7 grudnia 2015 r. w Centrum Kultury przy ul. Działdowskiej w obecności m.in. przedstawicieli władz dzielnicy, prezesa Fundacji Cepelia, kierownictwa Ośrodka „Pod Jaworem” oraz uczestników programu. Dziesięć osób, które wzięły udział w konkursie na wykonanie prac związanych z odbytymi warsztatami otrzymało dyplomy i nagrody pieniężne. Na zakończenie spotkania odbył się pokaz tańca 12. osobowej grupy tanecznej oraz słodki poczęstunek.

Organizatorzy zapowiedzieli realizację dalszych projektów skierowanych do osób „Złotego Wieku„ z Ośrodka „Pod Jaworem”.

JOLANTA JĘDRZEJEWSKA

Tradycje kultury ludowej

Koronczarki

Osobliwością ziemi beskidzkiej jest określana „delikatną jak nitka babiego lata ”

k o r o n k a, a najbardziej znanym miejscem z tego powodu , w tej części Polski jest wieś sołecka Koniaków w powiecie cieszyńskim, w gminie Istebna. Tutejsza koronka w języku twórczyń zwana różićką jest niezwykłą dziedziną twórczości ludowej. Cechą charakterystyczną robionych na szydełku serwetek są kompozycje różnej wielkości wianków. Koronki wyrabiane są z cieńszych lub grubszych nici bawełnianych lub z kordonku w białym lub kremowym kolorze. Pierwowzorami koniakowskich koronek były wycinane przez górali serwetki z białego papieru, które z czasem zaczęto robić z nici.

Tradycja szydełkowania, heklowania (heknadle – szydełka) jest przekazywana z pokolenia na pokolenie. Koronka koniakowska to rękodzieło o ponad 200 letniej tradycji. Wybitną koronczarką tego regionu była Maria Gwarek. To pod jej okiem powstawały serwetki, serwety i obrusy od okrągłych owalnych po prostokątne, elementy ubioru, czepce, kryzy, obszycia chust, kołnierzyki, franki, a ostatnio nawet elementy bielizny. Po jej śmierci jej syn Leszek Erwin Gwarek z żoną Zuzanną z domu Legierską utworzyli we własnym domu izbę pamięci, znaną jako Muzeum Koronki, gdzie wśród osobliwości pozostaje m.in. niedokończona przez Marię Gwarek serweta dla królowej Elżbiety II.

Podczas oglądania ekspozycji muzealnej często przyjezdnym towarzyszyła **ZUZANNA GWAREK. Niestety już jej tam nie spotkamy**. **Była tancerka i folklorystka w Zespole Regionalnym Koniaków, uhonorowana prestiżowymi wyróżnieniami m.in. nagrodą im. Oskara Kolberga i odznaką Zasłużonego Działacza Kultury zmarła w wieku 78 lat w dniu 19 listopada 2015 roku. Jej artystyczne prace powiększą zbiory muzealne, a przekazana młodszemu pokoleniu tradycja i umiejętności znajdą odzwierciedlenie w kontynuowaniu przez młodsze pokolenie kunsztownie „heklowanych” koronkach.**

JJ

Artyści z Wilanowa

15-lecie Zespołu „Kuźnia Artystyczna”, działającym w Centrum Kultury Wilanów miało szczególną oprawę. 8 grudnia 2015 r. w warszawskim Tetrze Dramatycznym zaproszeni goście podziwiali dorobek artystyczny Zespołu, który pieczołowicie kultywuje tradycje polskiego tańca narodowego, pieśni i melodii z różnych regionów Polski. W repertuarze polonez, krakowiak, kujawiak, mazur, oberek, tańce górali piwniczańskich spiskichi śląskich oraz rodzimego Wilanowa. Tancerze reprezentują Wilanów na scenach krajowych, zdobywając wielokrotnie tytuły mistrzów i wicemistrzów Polski.

Zaszczytem dla artystów były występy m.in. w Filharmonii Narodowej, w Teatrze na Wodzie w Łazienkach Królewskich, na deskach warszawskich teatrów. Zespół występował również na scenach poza granicami: na Ukrainie, we Francji, Turcji, Czechach, Białorusi, Bułgarii, na Węgrzech. „Kuźnia Artystyczna” to Zespół wielopokoleniowy: dzieci, młodzież i grupa dorosłych, którego kierownikiem artystycznym i choreografem jest **Agnieszka Nagnajewicz.** Śpiewu uczy kierownik kapeli **Grzegorz Toporowski** oraz **Robert Woźniak –** dyrektor Centrum Kultury Wilanów, który w tym roku obchodzi jubileusz dziesięciolecia pracy na tym stanowisku.

W uroczystości wzięli udział m.in. Danuta i Jarosław Wojciechowscy założyciele Zespołu, władze dzielnicy Wilanów, przedstawiciele współpracujących z wilanowskimi artystami zespołów PROMNI im. Z. Solarzowej SGGW i ZPIT Politechniki Warszawskiej. Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik przyznał Zespołowi Medal Pamiątkowy „Pro Masovia”. Taniec i śpiew prezentowany na Jubileuszowej Gali w piętnastu odsłonach budził uznanie i gromkie brawa widzów.

„Społem” WSS Śródmieście wraz z partnerami handlowymi udzieliła wsparcia produktowego . Jeden z okolicznościowych tortów zapewniła Pracownia Cukiernicza RAJ-PLUS.

JJ

I Spotkania świąteczne I Spotkania świąteczne I

MAH „Społem”

Dokończenie ze str. 1

i świątecznych radości, głos zabierali kolejno goście.

Prezes Jerzy Rybicki wspominał niedawny, listopadowy Zjazd Krajowy Społem, na którym uchwalono nowy program działania oraz wybrano nową Radę Nadzorczą Związku. Zgodnie z przyjętym stanowiskiem zjazdu, adresowanym do najwyższych władz w kraju, Związek podjął starania o korzystne rozwiązania przy planowanym przez rząd i parlament podatku obrotowym od handlu. Obecnie trwają konsultacje, w których Społem bierze aktywny udział. Prezes podziękował za współpracę i dobre wyniki w roku 2015 oraz życzył dalszych sukcesów i osiągnięć w roku 2016. Przekazał też serdeczne życzenia wesołych świąt.

Podobnie w ciepłych słowach zwracali się do społemowców przedstawiciele kontrahentów, składając podziękowania i życzenia na przyszłość. Podczas spotkania rozstrzygnięto kilka konkursów, wręczając nagrody wyróżnionym spółdzielniom. Oto laureaci tych konkursów, organizowanych z frmami Coca Cola i JBB w 2015 roku:

COCA COLA – konkurs letni. Laureaci: WSS Wola, WSS Praga Płd., PSS Grodzisk Maz., PSS Wyszków, PSS Mińsk Maz., PSS Otwock

COCA COLA – konkurs świąteczny. Laureaci: WSS Śródmieście, MOKPOL, WSS Praga Płd., PSS Legionowo, PSS Biała Podlaska, SPC w Warszawie, PSS Wołomin

JBB – konkurs świąteczny. Laureaci: WSS Śródmieście, WSS Wola, MOKPOL, PSS Grodzisk Maz., PSS Wyszków, PSS Legionowo, PSS Otwock, PSS Biała Podlaska

Podczas spotkania wigilijnego odbyło się podsumowanie konkursu LODOMERIA z frmą Chłodnia Mazowsze, którego fnał miał miejsce podczas konferencji wyjazdowej do Krakowa w dniach 19-21 sierpnia 2015 roku, o której informowaliśmy w październikowym numerze Społemowca Warszawskiego.

Spotkanie w Konstancinie przebiegało, jak zwykle w serdecznej, ciepłej, przyjaznej atmosferze. W tle rozbrzmiewały kolędy, a przy stołach gremialnie łamano się wigilijnym opłatkiem.

DARIUSZ GIERYCZ
Foto: MACIEJ FILIPOWICZ

WSS Śródmieście

„Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi...”. Rozszedł się też w świątecznie udekorowanej sali konferencyjnej „Społem” WSS Śródmieście, na corocznym spotkaniu Koła Spółdzielczyń z okazji Świąt Bożego Narodzenia.

15 grudnia ubr. śródmiejskie Spółdzielczynie w rodzinnej i ciepłej atmosferze zasiadły przy wigilijnym stole. Nie zabrakło przy nim miejsca dla niespodziewanego gościa. Tradycji stało się zadość, a owo miejsce przy stole zajął, robiąc zebranym olbrzymią niespodziankę, zaprzyjaźniony ze Spółdzielnią Pan Kamil Poraziński ze Stowarzyszenia Geografów Polskich i Przyjaciół Geografi. Życzenia pełne optymizmu i ciepłych słów skierowała do zebranych przewodnicząca Rady Nadzorczej – Cecylia Przedpełska. Łamiąc się opłatkiem dominowały życzenia zdrowia, pomyślności i pogody ducha. Wspólne kolędowanie podkreśliło świąteczny charakter spotkania.

Na zakończenie uroczystości p. Kamil Poraziński wcielając się w rolę Świętego Mikołaja rozdał uczestnickom spotkania drobne upominki ufundowane przez frmy AMA i AGIW.

Tekst i foto:
DANUTA BOGUCKA

WSS Praga Południe

Szczególny charakter miały tegoroczne spotkania wigilijne pracowników i działaczy spółdzielni „Społem” PragaPołudnie. Odbywały się one po raz ostatni w budynku Spółdzielczego Domu Handlowego „Uniwersam”, który stał się ikoną Grochowa i na trwałe wszedł do historii zarówno tej dzielnicy, jak i działającej tu od blisko 80 lat spółdzielni.

Najstarsi i najbardziej zasłużeni działacze, skupieni w Kole Spółdzielców spotkali się w Sali Konferencyjnej, zaś pracownicy, w słynnej restauracji „Astoria”, która także przejdzie już wkrótce do historii. Była więc okazja nie tylko do składania życzeń świątecznych i dzielenia się opłatkiem, ale i do wspominania wspólnie przepracowanych tutaj lat. Mówił o tym zarówno długoletni prezes Bogusław Różycki, jak i dyrektor Mieczysław Szumiło, który pracuje tu dopiero od…kilkunastu lat stąd nie próbował nawet rywalizować w opowieściach z Wiesławem Onyszkiewiczem, od 53 lat pracującym dla naszej spółdzielni w brygadzie remontowej.

Wspomnienia przeplatały się ze śpiewanymi przez wszystkich kolędami, a na stole pojawiły się tradycyjne potrawy wigilijne: śledź, ryba, sałatki, krokiety z kapustą grzybami a do tego esencjonalny barszcz.

Uroczyste spotkania były też okazją aby ogłosić wyniki konkursu na najpiękniej udekorowane sklepy i pogratulować kierowniczkom i załogom wspaniałych efektów pracy włożonej w świąteczne przystrajanie swoich placówek. Przekazano też nagrody kierowniczkom tych sklepów, które miały najlepsze wyniki w konkursie ogłoszonym przez frmę „Coca Cola”.

W Kole Spółdzielców uhonorowano natomiast drobnymi upominkami aktualnych jubilatów, a więc te osoby, które a grudniu kończyły „okrągłe” lata.

Nie zapomniano również o przekazaniu zebranym informacji o aktualnej sytuacji ekonomicznej spółdzielni. Wynika z nich, że w bieżącym roku osiągnęliśmy znaczącą dynamikę sprzedaży, co pozwala rokować, że w trudnym roku 2016, klienci nie odwrócą się od nas, tym bardziej, że choć nie będzie „Uniwersamu”, wszystkie zlokalizowane tu dotychczas placówki będą działać i to w najbliższej okolicy, bo przy ul. Zagójskiej (sklep spożywczy) i Kinowej (sklep z artykułami przemysłowymi).

Jak zapowiedział prezes Różycki, wszyscy, pracujący dotychczas w „Uniwersamie” będą nadal zatrudnieni w spółdzielni, a wymownym świadectwem tego, że już myślimy wszyscy o tym, co będzie za kilka lat, są najnowsze torby na zakupy z wizerunkiem nowego „Uniwersamu” i hasłem: „Uniwersam” Grochów– spotkamy się tu ponownie”. Takie torby otrzymali wszyscy uczestnicy wigilijnego spotkania. Będą je także otrzymywać klienci dokonujący tu zakupów jeszcze do końca grudnia 2015 roku.

ELŻBIETA JĘDRYCH
Fot. Politykawarszawska.pl

Klub Działaczy Spółdzielczych

W drugie półwiecze

18 grudnia ubr., jak zwykle przed świętami Bożego Narodzenia i Nowym Rokiem członkowie Klubu Działaczy Spółdzielczych spotkali się na świątecznym, okolicznościowym zebraniu. Tym razem na spotkanie przybył wiceprezes Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej Stanisław Słedziewski**, ponieważ prezes Alfred Domagalski miał w tym czasie ważne rozmowy rządowe.**

Na wstępie zebrania, prezes Klubu Bogdan Augustyn powitał serdecznie gości i zebranych, nawiązując do atmosfery przedświątecznej i składając życzenia, aby nadchodzący rok był lepszy, z lepszymi postawami nowych władz wobec spółdzielczości, aby tak kształtowały prawo, żeby sprzyjało rozwojowi spółdzielni. Przypomniał, że w roku 2016 przypada 50-lecie Klubu. Podziękował też za opiekę i pomoc Klubowi ze strony KRS i przekazanie podziękowań na ręce prezesa Domagalskiego. Zebrani uczcili minutą ciszy pamięć zmarłych niedawno działaczy spółdzielczych, w tym Zofi Sikory.

Prezes Augustyn w skrócie omówił aktywność Klubu w mijającym 2015 roku, wspominając o ośmiu zebraniach dyskusyjnych, w tym m.in. dotyczących II wojny światowej, sieci sanatoriów Samopomocy Chłopskiej, Muzeum Historii Ruchu Spółdzielczego, walki o dobre prawo spółdzielcze, Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości itd. Prezes podziękował za wsparcie i rzetelne informowanie o pracach klubowych prasie spółdzielczej, w tym redakcjom Tęczy Polskiej i Społemowca Warszawskiego.

Tradycyjnie, na wstępie zebrania przekazano listy gratulacyjne jubilatom, obchodzącym okrągłe urodziny. Otrzymali je tym razem, przy oklaskach z sali, prof. Maria Konieczna-Michalska i Jerzy Godlewski.

W swym wystąpieniu prezes Stanisław Śledziewski w imieniu Zarządu KRS i prezesa Domagalskiego podziękował członkom Klubu za aktywną działalność w roku 2015, a szczególnie jego prezesowi Bogdanowi Augustynowi. Złożył też najlepsze życzenia świąteczne i noworoczne, w tym krzepkiego zdrowia, cytując słowa poety, ojca literatury polskiej. Podobnie jak prezes Augustyn, mówił też o niełatwej walce o miejsce spółdzielczości w życiu społeczno-gospodarczym kraju.

Do uchwalenia nowego prawa spółdzielczego parlament i rząd podchodziły w ostatnim 20-leciu aż siedem razy! Trzeba było dużych wysiłków, protestów, aby zapobiec przyjęciu złego, dyskryminacyjnego prawa. Teraz po zmianach władz, jest nowa nadzieja na przełamanie impasu. Przede wszystkim to jednak sami spółdzielcy swoją pracą muszą budować swoją pozycję.

Mówca zaznaczył, że w roku 2016 będziemy obchodzili 200lecie powołania Hrubieszowskiego Towarzystwa Ratowania się w Nieszczęściach, które ks. Stanisław Staszic zainicjował jako prekursora spółdzielni w Polsce. Natomiast na koniec roku KRS zwołała VI Kongres Spółdzielczości, który nakreśli nową strategię działania naszego ruchu.

Nawiązując do tego, w dyskusji wspomniałem listopadowy VI Zjazd Krajowy KZRSS Społem, który po raz pierwszy uchwalił stanowisko adresowane do najwyższych władz w kraju w sprawie polityki handlowej. Społemowcy żądają równoprawnych warunków na rynku, gdzie bezgranicznie grasują wielkie zagraniczne koncerny, niszczące polski handel, transferując swe zyski za granicę. Podobne żądania i postulaty całej spółdzielczości może i powinien skierować do władz Kongres Spółdzielczości.

DG

WSS Praga Po³udnie

Najpiękniejsze dekoracje

Przez dwa dni komisja, w skład której wchodzili przedstawiciele: Rady Nadzorczej, Działu Marketingu, Działu Spożywczego i Działu Artykułów Nieżywnościowych WSS „Społem” PragaPołudnie, odwiedzała sklepy, które wzięły udział w tegorocznym konkursie na najpiękniejszą dekorację świąteczną. Było takich sklepów 24, głównie placówki mniejsze i zlokalizowane z dala od centrum handlowego dzielnicy. Dekoracje wykonały same pracownice, według własnego pomysłu, często wykorzystując akcesoria przyniesione z własnych domów, jak choćby duży biały miś w sklepie przy Trakcie Lubelskim 163, czy konik zaprzężony do wózka z siankiem, w sklepie przy ul. Idzikowskiego 3. Były też własnoręcznie wykonane choinki, np. z makaronu, czy też gwiazdy, misternie posklejane z pasków białego papieru.

Nie było łatwo wybrać, która dekoracja jest najpiękniejsza, a jeszcze trudniej zdecydować o kolejności nagród. Zgodnie z regulaminem, oceniano nie tylko same dekoracje, ale także ogólny wygląd sklepu, porządek, ład i czytelność ekspozycji towarowej i to, czy dekoracja da klientom poczucie świątecznego nastroju, tak ważnego w tym okresie wzmożonych zakupów.

Po burzliwej dyskusji i wnikliwym zsumowaniu wszystkich ocen zdecydowano, że: pierwszą nagrodę uzyskał sklep nr 57 przy ul. Idzikowskiego 3, w Sulejówku /na zdjęciu obok/, drugą nagrodę – sklep nr 36 przy ul. Trakt Lubelski 163, trzecią nagrodę – sklep nr.25 przy ul. Olszynki Grochowskiej 11/15, czwartą nagrodę – sklep nr 43 przy ul. Żegańskiej 10, piątą nagrodę – sklep nr 50 przy ul. Ochoczej 34. Przyznano także dwa wyróżnienia dla sklepu nr 7 przy ul. Walecznych i sklepu nr 39 przy ul. Marysińskiej 23 A.

Wszystkie nagrody i wyróżnienia to określone w regulaminie kwoty pieniężne, które kierownicy sklepów podzielą miedzy pracowników, zgodnie z ich wkładem pracy i zaangażowaniem. Komisja zgodnie przyznała, że wszystkie placówki biorące udział w konkursie zasłużyły na szczególne uznanie i podziękowanie za ciekawe pomysły i pracę jaką wykonali pracownicy, poza swymi codziennymi obowiązkami.

ELŻBIETA JĘDRYCH

PORADNIK KIEROWNIKA

Merchandising

czyli sztuka układania towaru

Coraz większa konkurencja oraz zmiany zachodzące w zachowaniach klientów powodują,że właściciele sklepów stosują liczne zabiegi mające na celu aktywizację sprzedaży .Jednym z pomocnych narzędzi jest merchandising . Termin pochodzi z języka angielskiego i oznacza towar.

Zadania merchandisingu :

- Przyciągnięcie klientów do sklepu i zachęcenie ich do zakupu
- Intensyfkacja sprzedaży i kształtowanie wizerunku sklepu
- Poinformowanie o nowych towarach i usługach
- Kierowanie uwagi klienta na reklamowane produkty w mediach-wzmocnienie efektu reklamy

Aby zacząć stosować merchandising należy poznać sposoby zachowania się konsumentów w sklepie. Zachowanie konsumentów w punkcie sprzedaży składa się z trzech typów reakcji,a mianowicie : komunikowania się,reakcjii zakupu.

Na zachowanie konsumenta wpływa również rodzaj produktu . Wyróżniamy trzy podstawowe grupy produktów konsumpcyjnych :

- Produkty wygodnego zakupu
- Produkty wybieralne
- Produkty specjalne

Produkty wygodnego zakupu to towary o niskiej cenie,często kupowane, nie wymagają większego zastanowienia .

Produkty wybieralne to produkty, które przed podjęciem zakupu są porównywane i oceniane z punktu widzenia jakości,funkcjonalności, ceny .

Produkty specjalne to produkty o unikatowych cenach lub określonej marki .Kupujący jest skłonny poświęcić wiele czasu i energii na zakup .

Oprócz rodzajów produktów ważną rzeczą jest również sposób w jaki klient podejmuje decyzje zakupową.

Rozróżniamy cztery rodzaje decyzji zakupowych :

- Decyzje rozważne
- Decyzje nierutynowe
- Decyzje nawykowe
- Decyzje impulsowe

Decyzje rozważne polegają na dużym zaangażowaniu kupującego. Klient dokładnie rozpoznaje sposoby zaspokojenia potrzeby .Przedmiotem zakupu są produkty o wysokiej cenie .

Decyzje nierutynowe dotyczą produktów zazwyczaj już wcześniej zakupywanych .Konsument dokonuje wyboru na podstawie doświadczenia,opinii znajomych . rekomendacji .

W decyzjach nawykowych małe jest zaangażowanie konsumentów w zakup .Nabywca nie poświęca wiele czasu ponieważ bazuje na uprzednio zdobytym doświadczeniu .

Decyzje impulsowe podejmowane są w miejscu sprzedaży. Produkty kupowane pod wpływem impulsu charakteryzują się niską ceną, intensywną reklamą,niewielkimi rozmiarami,intensywną dystrybucją.

Z punktu widzenia sposobu planowania najczęściej wyróżnia się dwie kategorie zakupów :

- Zakupy planowane
- Zakupy nieplanowane

W przypadku zakupów planowanych wyróżnia się ich trzy kategorie:

- Zakupy zaplanowane ogólnie : gdy klient planuje wcześniej zakup jedynie kategorii produktu np. kawy,telewizora natomiast wybór konkretnej marki czy typu następuje w sklepie.
- Zakupy specjalnie zaplanowane –maja miejsce, gdy klient zaspokaja potrzebę zakupem produktu dokładne zaplanowanego przed wejściem do sklepu co do marki,typu oraz innych cech.
- Zakupy zastępcze – kiedy nabywca kupuje inny typ lub markę produktu niż uprzednio zaplanował np. ulegając sugestii sprzedawcy

Bibliografa: *Merchandising w małych i dużych frmach handlowych* – Lucyna Witek

MARZANNA NIKLIBORC
– trener sprzedaży, doradca

PORADNIK KONSUMENTA

Nie dajmy się nabrać

Na portalu msn.com 21 grudnia ubr. zamieszczono ciekawy artykuł dostarczony przez Newsweek Polska. Na wstępie przestroga: Obniżki, przeceny, wyprzedaże. Bądź ostrożny! Naukowcy dowiedli, że nasz mózg lubi kierować się emocjami i łatwo daje się oszukać.

Fachowcy radzą klientom: Postaraj się jak najszybciej rozwiązać zadanie: kij bejsbolowy i piłka kosztują razem 1 dolar i 10 centów. Kij kosztuje o dolara więcej niż piłka. Ile kosztuje piłka? Jeśli twoja odpowiedź brzmi: 5 centów, możesz śmiało iść na zakupy. Nie przepłacisz, nie ulegniesz namowom sprzedawców, nie dasz się skusić na rzecz, której tak naprawdę nie potrzebujesz.

Jeśli zaś uważasz, że piłka kosztuje 10 centów, to w sklepach miej się na baczności. Zdałeś się bowiem na intuicję, a ta cię oszukała. Podałeś błędną odpowiedź (na pocieszenie – podobnie wyliczyło wielu studentów z renomowanych amerykańskich uczelni). Psycholog Daniel Kahneman, autor wydanej właśnie w Polsce książki „Pułapki myślenia", powiedziałby, że skorzystałeśz pomocy szybkiego trybu pracy swojego mózgu. Podsuwa on decyzję natychmiastową, ale nieprzemyślaną. W odróżnieniu od drugiego trybu pracy, który jest powolny i którego używamy świadomie, choć nieraz wymaga to pewnego wysiłku.

Takie właśnie lenistwo – myślenie szybkie i na skróty – często gubi nas podczas robienia zakupów. Chętnie kupujemy zatem przedmiot za 6,99 zł, uważając, że to bardzo korzystna cena,a odrzucamy ofertę za 7,1 zł, bo wydała nam się zawyżona, wygórowanaA to dlatego, że różnica między tymi kwotami dla szybkiego mózgu jest ogromna, znacznie większa, niż wynika toz rachunków. – Jest to stosowana od lat metoda maksymalizowania sprzedaży. Doskonale nam znana, a mimo to cały czas dajemy się na nią złapać – mówi prof. Andrzej Falkowski, psycholog biznesu z SWPS.

Niechęć mózgu do wysiłku umysłowego i zdawanie się na emocje wykorzystują spece od marketingu, by nakłonić nas do zakupów większych, niż planowaliśmy. Pomagają im w tym odkryte przed laty mechanizmy psychologiczne i najnowsze badania prowadzone z użyciem m.in. funkcjonalnego rezonansu magnetycznego, który pokazuje aktywność poszczególnych obszarów mózgu podczas wykonywania różnych czynności.

Lenistwo – myślenie szybkie i na skróty – często gubi nas podczas robienia zakupów. Chętnie kupujemy zatem przedmiot za 6,99 zł, uważając, że to bardzo korzystna cena, a odrzucamy ofertę za 7,1 zł, bo wydała nam się zawyżona, wygórowana. A to dlatego, że różnica między tymi kwotami dla szybkiego mózgu jest ogromna, znacznie większa, niż wynika to z rachunków. – Jest to stosowana od lat metoda maksymalizowania sprzedaży. Doskonale nam znana, a mimo to cały czas dajemy się na nią złapać – mówi prof. Andrzej Falkowski, psycholog biznesu z SWPS.

Ból płacenia

Wyjątkowo mało czujny jest mózg, gdy . Zaledwie 33 proc. klientów, którzy korzystali z plastikowego pieniądza, umiało zaraz po wyjściu ze sklepu podać kwotę, jaką wydali, podczas gdy wśród płacących gotówką było 66 proc. takich osób. „Płacąc kartą, nie przywiązujemy bowiem tak wielkiej wagi do ceny, a przyjemność zakupów nie wiąże się z przykrym uczuciem straty, jak to się dzieje przy wydawaniu gotówki" – wyjaśniają naukowcy z University of Colorado.

Podczas płacenia kartą nie włącza się bowiem racjonalne myślenie, które z matematyczną precyzją oceniłoby decyzję kupna. Nie jest ono zbyt aktywne nawet wtedy, gdy widzimy metkę z ceną. Zdecydowanie bardziej aktywny jest za to wówczas układ limbiczny odpowiedzialny za odczuwanie przyjemności. Włącza się, gdy w sklepie dokonamy już wyboru. Te wszystkie zmiany mózgu zaobserwowali naukowcy z Carnegie Mellon University u ochotników, których badali przy użyciu funkcjonalnego rezonansu magnetycznego. „Klienci, płacąc kartą, nie czuli tak silnego odpływu pieniędzy jak wówczas, gdy płacili gotówką. Płatność kartą działa bowiem jak znieczulenie na ośrodek kory mózgowej, który kontroluje negatywne emocje. Nie pojawia się wtedy »ból płacenia«" – tłumaczy w jednym z artykułów George Loewenstein, badacz specjalizujący się w neuroekonomii.

Znamy, więc lubimy

Jeszcze łatwiej przyjdzie nam zapłacić kartą za wyrób znanej marki. Za rzecz, z którą łączy nas więź niekiedy trudna do wytłumaczenia. Wyjaśnienia zjawiska podjął się Dan Ariely, prof. ekonomii behawioralnej z MIT. W wydanej przed laty książce „Potęga irracjonalności" przypomina dwie reklamy, które pojawiły się w tym samym momencie. Jedna pokazywała, że coca-cola jest lepsza od pepsi, a druga, że przewagę ma pepsi. Czyżby jedna z frm zafałszowała wyniki? Nie. Różnica brała się stąd, że frmy przeprowadziły badanie różnymi metodami. Jedna określała preferencje klientów, którzy widzieli, co piją. Druga natomiast przeprowadziła ślepe testy: uczestnicy pili wszystkie napoje z jednolitych kubeczków.

W sklepach obok makaronów znajdują się sosy i przyprawy. Skarpetki są w pobliżu butów, a pasek koło spodni. „A gdzie umieścić chipsy taco? W dziale z żywnością meksykańską? Tak się zazwyczaj robi. A może koło mielonej wołowiny? Może właśnie ten zestaw mięsa i taco podda pomysł zastanawiającemu się nad obiadem klientowi – analizuje w książce „Dlaczego kupujemy" Paco Underhill. – Odpowiednie rozmieszczenie produktów może skłonić klienta do większych zakupów" – zapewnia.

Dan Ariely postanowił jednak sprawdzić, co wpłynęło na tak odmienne oceny napojów. Wykorzystał do tego funkcjonalny rezonans magnetyczny, który monitorował pracę mózgu ochotników. Okazało się, że kiedy badani pili napój, uaktywniał się tylko układ limbiczny, który odpowiada za odczuwanie przyjemności. Gdy zaś ochotnicy wiedzieli, co mają w kubeczku, aktywny był jeszcze jeden obszar mózgu, grzbietowo-boczna część kory przedczołowej. Odpowiada ona za złożone funkcje mózgowe, m.in. pamięć operacyjną, skojarzenia. „Napój smakował lepiej, kiedy uczestnicy znali markę, bo skojarzenia były silniejsze, co wpływało na większą aktywność ośrodka przyjemności" – pisze Dan Ariely.

Zależność wykorzystał amerykański wytwórca płatków owsianych, który miał niewiele pieniędzy na reklamę. Za namową speców od marketingu przygotował reklamówkę, w której chłopiec zajada się jego produktem, i puścił ją w telewizji raz, w bardzo dobrym czasie antenowym. Jednocześnie na opakowaniach płatków umieścił stop-klatkę z tego flmu. – Gdy kupujący obejrzał reklamówkę i zapamiętał miłego chłopca jedzącego z apetytem płatki, wybrał ten właśnie produkt z dziesiątek innych. Chłopiec wydał mu się znajomy, a zatem kupujący uznał, że może mieć do niego zaufanie. W pamięci uruchomił bowiem sekwencję skojarzeń – tłumaczy prof. Falkowski.

Pułapki pamięci

W reklamie tej specjaliści wykorzystali jeszcze jedno odkrycie: sieciowe modele pamięci. Zgodnie z koncepcją opracowaną w latach 80. przez Johna Andersona informacje o otaczającej rzeczywistości są przechowywane w pamięci hierarchicznie. Tworzą sieć połączeń, bazując na skojarzeniach i zależnościach. Właśnie dzięki temu mechanizmowi klient idzie do sklepu po jedną rzecz, a wychodzi z niego obładowany. – Na podstawie bodźców zewnętrznych, czyli tego, co widzi w sklepie, przypomina sobie, czego w domu nie ma i co powinien kupić – mówi prof. Falkowski.

Dlatego w sklepach obok makaronów znajdują się sosy i przyprawy. Skarpetki są w pobliżu butów, a pasek koło spodni. „A gdzie umieścić chipsy taco? W dziale z żywnością meksykańską? Tak się zazwyczaj robi. A może koło mielonej wołowiny? Może właśnie ten zestaw mięsa i taco podda pomysł zastanawiającemu się nad obiadem klientowi – analizuje w książce „Dlaczego kupujemy" Paco Underhill. – Odpowiednie rozmieszczenie produktów może skłonić klienta do większych zakupów" – zapewnia.

Siła niepewności

Duże, niepotrzebne zakupy zrobimy też wtedy, gdy poczujemy niepokój, lęk. – Już przed laty zaobserwowano, że człowiek myśli w kategoriach przyczynowo-skutkowych. Musi zrozumieć rzeczywistość. Gdy nie jest w stanie jej pojąć, czuje się niepewnie. Tę informację wykorzystał właściciel sklepu jubilerskiego w Teksasie – opowiada prof. Falkowski. Podzielił klientów, do których miał numery telefonów, na dwie grupy. Do jednych dzwonił i mówił: „Jest pan moim dobrym klientem, dlatego chcę pana poinformować, że wkrótce rozpocznie się korzystna sprzedaż". Do ludzi z drugiej grupy dzwonił i mówił tylko: „Dziękuję, że jest pan moim klientem".

Osoby z pierwszej grupy ze spokojem przyjęły telefon. Wiedziały bowiem, dlaczego właściciel sklepu do nich zadzwonił. Wszystko było dla nich jasne i oczywiste. Dlatego też wielu z nich szybko zapomniało o informacji. Tylko co piąty pojawił się w sklepie i zrobił zakupy.

Zupełnie inaczej zachowywali się klienci z drugiej grupy. Telefon wywołał u nich niepokój. Czuli się niekomfortowo. Nie mogli zrozumieć, dlaczego właściciel sklepu do nich zadzwonił. Co chciał im przekazać. – Włączyli myślenie irracjonalne, magiczne, na poziomie emocji. Wielu z nich doszło do wniosku, że pewnie są bardzo ważni dla sprzedawcy. By się o tym przekonać, wybrali się do sklepu – mówi prof. Falkowski. W efekcie prawie 80 proc. z nich kupiło jakiś jubilerski drobiazg. Ulegli emocjom, miło im się zrobiło, że zostali wyróżnieni przez sprzedawcę. Silnie uaktywniły się w ich mózgach obszary odpowiedzialne za odczuwanie przyjemności. Tak silnie, że do głosu nie mogły już dojść ośrodki odpowiedzialne za chłodną, rzeczową kalkulację.

A o to właśnie sprzedawcy chodziło. Tak samo jak wszystkim innym. Jeśli nadal uważasz, że piłka bejsbolowa z naszego zadania kosztuje 10 centów, to wykonaj proste obliczenie. Skoro piłka kosztuje 10 centów, a kij jest od niej droższy o dolara, to kij musi kosztować 1,10 centów. A zatem piłka i kij kosztują: 1,1 dol. + 0,1 dol., co równa się 1,2 dol. Piłka nie może więc kosztować 10 centów, ale 5 centów, bo tylko 0,05 + 1,05 = 1 dolar i 10 centów.

Opr. Red.

Domowe dania

Karnawałowe szaleństwa

Karnawał to czas zabawy, spotkań z przyjaciółmi i małych prywatek, a oto kilka propozycji na efektowne i szybkie przekąski:

Róże z szynki z sosem chrzanowym

● 10 plastrów szynki okrągłej, nie mniej niż 10 cm średnicy ● 10 plastrów sera żółtego salami ● 1 długi ogórek zielony ●2 małe jabłka ● 3 łyżeczki chrzanu ● 3 łyżki majonezu ● sól ● pieprz

1. Ogórek obrać, zetrzeć na grubej tarce i mocno odcisnąć z soku.

2. Jabłko obrać i zetrzeć na grubej tarce. 3. Połączyć ogórek, jabłko, chrzan i majonez. 4. Doprawić do smaku solą i pieprzem. 5. Na plaster szynki położyć plaster sera, złożyć na pół. 6. Do środka zawinąć oba boki i spiąć wykałaczką. 7. W tak uformowaną kieszeń nałożyć sos chrzanowy formułując róże. 8. Róże ułożyć na małym półmisku, tak aby ładnie sterczały do góry farszem.

Roladki z łososiem i mozzarellą

● 1 kulka mozzarelli (100 g) ● 500 ml mleka ● 5 plastrów wędzonego łososia ● 1 łyżeczka suszonej bazylii ● rukola lub mix sałatz rukolą ●Sos: sokz 1/2 pomarańczy ● 1 łyżeczka octu balsamicznego ● 1 łyżeczka musztardy ● 1 łyżeczka miodu ● 2 łyżki oliwy

1. Mleko podgrzać i włożyć kulkę mozzarelli na 10 minut. Po tym czasie wyjąć ser, odcisnąć i rozwałkować na 1/2 cm placek. 2. Na serze rozłożyć plastry łososia, posypać bazylią i zwinąć w roladkę. 3. Owinąć całość w folię aluminiową i wstawić na kilka godzin do lodówki, najlepiej na noc. 4. Na półmisku rozłożyć sałatę, na wierzchu położyć roladki pokrojone w 1/2 cm plastry. 5. Polać całość dokładnie wymieszanymi składnikami sosu.

Śledzie z ogórkiem kiszonym

● 6 płatów śledziowych matias ● 2 duże cebule ● sok z 1/2 cytryny ● 1 duże jabłko ● 5 twardych ogórków kiszonych ● 1/2 szklanki oleju ● sól ● pieprz

1. Śledzie wcześniej wymoczyć w zimnej wodzie dwie godziny, zmieniając wodę dwa razy. 2. Osuszyć i pokroić w drobne kawałki, ułożyć na półmisku. 3. Obrać jabłko i cebulę i drobniutko posiekać, posolić posypać pieprzem i skropić sokiem z cytryny, odstawić na 15 min. 4. Dodać drobno pokrojone ogórki. 5. Wlać do jabłek, ogórków i cebuli olej i dokładnie wymieszać, polać śledzie, odstawić na 30 min. w chłodne miejsce.

Z sezonowego kalendarza – STYCZEŃ

Warzywa: brukselka, buraki, cykoria, dynia, endywia, fenkuł, kapusta, marchewka, pietruszka, por, roszponka, seler, ziemniaki. Owoce: gruszki, jabłka.

TARTINKA

CO PISZĄ INNI?

Zagrożenia wojenne

Portal msn.com z 3 stycznia br. za tygodnikiem Wprost podaje, że w przyjętym 31 grudnia 2015 r. dok umencie „O Strategii bezpieczeństwa narodowego Federacji Rosyjskiej” jako zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego Rosji wymienione zostały m.in. Stany Zjednoczone i NATO – co podaje agencja Reutera.

Podpisana przez Putina strategia zastępuje wersję z 2009 roku, zatwierdzoną przez ówczesnego prezydenta Dmitrija Miedwiediewa. Poprzedni dokument nie zawierał ani USA, ani NATO. Wymienienie po raz pierwszy USA jako zagrożenia dla bezpieczeństwa Rosji jest odbierane jako symbol pogorszenia relacji między Zachodem a Kremlem.

Strategia mówi o zwiększaniu roli Rosji w rozwiązywaniu globalnych problemów i konfiktów międzynarodowych. Ta zwiększona rola, zdaniem strategów Kremla spowodowała reakcję Zachodu. „Wzmocnienie Rosji zachodzi wbrew nowym zagrożeniom dla bezpieczeństwa narodowego, które charakteryzują się złożoną i wzajemnie powiązaną strukturą” – czytamy w dokumencie.

Jak wnioskują jego autorzy, prowadzenie niezależnej polityki, „zarówno międzynarodowej jak i krajowej” spowodowało „przeciwdziałanie ze strony USA i ich sojuszników, którzy starają się utrzymać swoją dominację w sprawach globalnych”. To z kolei „może prowadzić do politycznego, ekonomicznego, militarnego i informacyjnego nacisku na Rosję”.

Stosunki między Federacją Rosyjską a Zachodem pogorszyły się po aneksji Krymu w marcu 2014 roku. Zachód oskarża Moskwę o wspieranie separatystów na Ukrainie, czemu zaprzecza Putin. Nie bez znaczenia pozostaje fakt nałożenia przez UE i Stany Zjednoczone sankcji na Rosję.

Według dokumentu, UE i USA wsparły „antykonstytucyjny zamach stanu na Ukrainie”, co doprowadziło do głębokiego podziału w społeczeństwie i konfiktu zbrojnego. Jako zagrożenie dla Rosji wymieniana jest także ekspansja NATO, wskutek której w sąsiadujących z Rosją krajach powstała „sieć militarno-biologicznych laboratoriów USA”.

W dokumencie, który służy jako podstawa do planowania strategii bezpieczeństwa narodowego dla różnych organów państwowych, nie została wspomniana Syria.

W atomowym cieniu

Ten sam portal, cytował artykuły z noworocznego numeru Wprost o zagrożeniu wojną nuklearną. Andrzeja Talagi, pod wymownym tytułem „Przyszła wojna światów” oraz Jarosława Gizińskiego, pod równie alarmującym tytułem „ Siedząc na beczce prochu„.

W pierwszym z artykułów, autor pisze na wstępie: „Media pokazują dziś wojnę z Państwem Islamskim. Światowe potęgi militarne przygotowują jednak swoje armie do konfiktu o nieporównywalnie większej skali. Obecna potyczka z ISIS, wcześniejsze interwencje zachodnie w Afganistanie i Iraku czy rosyjska w Gruzji i na Ukrainie są tylko przedsmakiem tego, co zakładają planiści „wielkiej wojny”. Gdzie może wybuchnąć? Z pewnością w żadnym z miejsc znanych ostatnio z relacji medialnych. Nie będą to Syria, Irak, Palestyna. Tam ledwie się tlą lokalne pożary, które czasami wymagają interwencji wojskowej, ale nie walki na śmierć i życie. „Wielką wojnę” może obecnie stoczyć – lub będzie mogło w bliskiej przyszłości – ledwie kilka państw, i to one właśnie nadają kierunek militarnym wysiłkom świata. Chodzi przede wszystkim o Stany Zjednoczone – ewentualnie całe NATO, Chiny, Rosję i Indie. Ich wysiłki idą w podobnym kierunku: utrwalenia lub zdobycia zdolności do walki w skali globu lub przynajmniej wschodniej hemisfery (Rosjanie, Chińczycy, Hindusi)”.

W drugim z tekstów czytamy na wstępie: „Ludzkość zapomniała o zagrożeniu wojną jądrową, ale ryzyko takiego konfiktu wciąż jest realne. Ostatni na świecie grzyb eksplozji nuklearnej wzniósł się nad zachodniochińską pustynią w październiku 1980 r. Od tego czasu przeprowadzano tylko próby podziemne, a od końca zimnej wojny także i one stały się rzadkością. Świat żyjący od lat 50. ubiegłego wieku w cieniu potencjalnej wojny nuklearnej odetchnął z ulgą. O kilka minut cofnięto sławetny „zegar zagłady”, od czasów Projektu Manhattan (budowy pierwszej amerykańskiej bomby atomowej) symbolicznie pokazujący, jak blisko ludzkość jest ryzyka atomowej wojny. ARSENAŁ MNIEJSZY, ALE GROŹNIEJSZY”.

Autor pisze dalej o modernizacji rakiet i głowic jądrowych i pokusie użycia małych bomb, co sprowokuje konfikt globalny. A także o możliwości przypadkowego wybuchu na nieobliczalną globalną skalę. Czytając niedawno oba teksty w pociągu, wracałem refeksją do końcowych dekad XX wieku, kiedy pracowałem w dziale zagranicznym PAP, do rokowań rozbrojeniowych między supermocarstwami, a także NATO i Układem Warszawskim. Już wtedy z ekspertami zastanawialiśmy się nad ryzykiem tzw. „przegrzanego drucika”, czyli katastrofalnych, apokaliptycznych skutków zawodnego systemu zabezpieczenia broni masowej zagłady i środków jej przenoszenia. A po rozpadzie ZSRR to niebezpieczeństwo wzrosło, podobnie jak i stopień możliwości przechwycenia broni przez szaleńczych terrorystów. Odpoczywając świątecznie, jednak stale musimy pamiętać o groźbie dla ludzkości jaką stanowią arsenały jądrowe.

Tygodnik Wprost podaje, że obecnie światowy arsenał atomowy liczy 15.800 ładunków, z czego Rosja posiada 7500, USA 7200, Francja 300, po 260 Chiny i W.Brytania, ok. 130 Pakistan, ok. 120 Indie, ok. 80 Izrael, i 10 Korea Północna. Wymienia też pięć najbardziej ryzykownych miejsc wybuchu wojny. Są to: Chiny kontra Indie, Bliski Wschód, Rosja kontra NATO, Chiny kontra USA i Korea Płn. kontra świat zewnętrzny. Przy czym, gdyby doszło do wojny między NATO i Rosją, to obszarem pierwszego starcia stałaby się z pewnością POLSKA…

Opr. DG

HANDEL 2016

Budżet, płatności, kooperatywy

PAP poinformował 2 stycznia br., że polepszenie sytuacji przedsiębiorców między innymi w kwestiach płynności fnansowej ma na celu wchodząca wraz z Nowym Rokiem nowelizacja ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Sejm przyjął ustawę 9 października, wkrótce po tym podpisał ją prezydent Andrzej Duda.

Głównym zadaniem noweli zainicjowanej jeszcze przez Ministerstwo Gospodarki jest przeciwdziałanie opóźnieniom w płatnościach w transakcjach handlowych oraz wprowadzenie ujednoliconego mechanizmu naliczania odsetek w obrocie cywilnoprawnym.

W wywiadzie udzielonym PAP w październiku ówczesny wiceminister gospodarki, a obecnie wiceminister rozwoju Mariusz Haładyj tłumaczył, że nowelizacja ustawy o terminach zapłaty została przeprowadzona w związku z problemem zatorów płatniczych. «Może ona w przyszłości przynieść istotne skutki społeczne i gospodarcze. Wprowadziła bowiem jednolity i logiczny system ustalania wysokości odsetek od zaległości» – podkreślił.

Najważniejsze zmiany to między innymi wprowadzenie mechanizmu obliczania odsetek za opóźnienie w obrocie profesjonalnym, nowy mechanizm naliczania odsetek ustawowych z Kodeksu cywilnego oraz zróżnicowanie wysokości tych odsetek. Nowe przepisy wprowadzają również zmiany w zakresie naliczania odsetek maksymalnych, które stanowić będą dwukrotność odpowiednio – odsetek ustawowych (kapitałowych) lub odsetek ustawowych za opóźnienie.

Zgodnie z nowelizacją relacja między odsetkami kapitałowymi i za opóźnienie zostanie ustalona na stałym poziomie – odsetki za opóźnienie będą wyższe od odsetek kapitałowych.

Identyczna relacja zostanie zachowana między odsetkami maksymalnymi kapitałowymi a maksymalnymi za opóźnienie. Tym samym zaakcentowana zostanie funkcja sankcyjna odsetek za opóźnienie. Ponadto również odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie w obrocie profesjonalnym będą wyższe niż w obrocie konsumenckim, co ma wzmocnić pożądane postawy płatnicze w obrocie gospodarczym.

W razie wzrostu stóp procentowych, ustalanych przez Radę Polityki Pieniężnej, wzrost poziomu odsetek maksymalnych będzie zbliżony do wzrostu stóp rynkowych.

Założenia budżetowe

Jak podaje PAP 29 grudnia ubr. projekt budżetu państwa na 2016 r., którego pierwsze czytanie odbywa się w Sejmie, zakłada, że defcyt budżetowy nie przekroczy 54,7 mld zł; wzrost PKB wyniesie 3,8 proc.; średnioroczna infacja – 1,7 proc.; a defcyt sektora fnansów publicznych spadnie do 2,8 proc. PKB.

– Zakładamy, że dynamika wzrostu Produktu Krajowego Brutto będzie wynosiła 3,8 proc. – podkreślił minister fnansów. Jak mówił, tę prognozę „urealnia” program 500 plus, bo – jego zdaniem – stanowi „nie tylko wysiłek po stronie budżetu, ale także jest bardzo silnym bodźcem popytowym”.

– Pod koniec 2016 roku globalny PKB Polski sięgnie niemal 1,9 biliona złotych, a poziom psychologiczny – 2 bilionów złotych – przekroczy w kolejnych dwóch latach, a więc w 2018 r. – zaznaczył szef resortu fnansów.

Zaznaczył, że wzrost tempa inwestycji powoduje poprawę na rynku pracy. – Zakładamy, że bezrobocie nadal będzie spadać i pod koniec 2016 r. stopa bezrobocia wyniesie 9,7 proc. – ocenił.

Podkreślił też, że w przyszłym roku będzie wzrastać tempo przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. – Po raz pierwszy przekroczy psychologiczną granicę przeciętnie 4 tys. zł brutto – mówił.

Szałamacha zwrócił uwagę, że infacja bazowa jest niska. Jak mówił, w projekcie zapisano infację na poziomie 1,7 proc. – Zakładamy, że utrzymaniu tego poziomu pomogą takie zjawiska, jak chociażby prognozowane przyspieszenie infacji w krajach sąsiednich, jak chociażby wpływ (...) niekorzystnych czynników klimatycznych na zbiory surowców rolnych – tłumaczył.

Dodał, że infacja jest bardzo podatna na ceny ropy naftowej. – Jeżeli one nadal będą spadać, (...) to istotnie poziom infacji 1,7 proc. może być przedmiotem różnicy zdań i dyskusji – zaznaczył.

Ocenił, że ze względu na silne fundamenty polskiej gospodarki, napływ inwestycji, przewidywalną politykę gospodarczą nastąpi „pewna” aprecjacja polskiej waluty. – Zakładamy, że na koniec 2016 r. kurs złotego wobec euro ukształtuje się na poziomie 4 zł 3 grosze, w przypadku dolara – 3 zł 66 groszy – podkreślił.

Kooperatywy

W Warszawie działa pięć spółdzielni, które zaopatrują się w zdrową żywność na potrzeby swoich członków. Od połowy 2014 w tej formule działa także sklep Dobrze – czytamy w gazeta.pl 24.12.15.

Dzisiaj kooperatywa liczy blisko 150 członków. Działa w formie stowarzyszenia, nie jest więc nastawiona na zysk. Każdy członek płaci składki – minimum 150 zł na pół roku. Członkostwo daje prawo do kupowania żywności po cenach producenta powiększonych o 8 proc. w zamian za pracę na rzecz kooperatywy. Ceny dla klientów zewnętrznych, a to ponad połowa wartości sprzedaży, powiększane są o 40 proc..

Jednym z celów kooperatywy jest wspieranie dostawców i płacenie im godziwie. – Znamy i odwiedzamy rolników. Jeśli kupujesz w hipermarkecie, nie wiesz, skąd towar się wziął – mówi Kuba Rok, członek kooperatywy. Kooperatywa chce być alternatywą dla sklepów eko. – Jest ich bardzo dużo, ale zwykle działają w logice kapitalizmu, nastawione są na zysk, a nie na zaspokojenie ważnej społecznej potrzeby. Zdrowa i nieprzetworzona żywność jest po prostu bardzo droga. Dostęp do niej, który powinien być prawem, staje się przywilejem bogatych. Tworzenie kooperatyw jest sposobem na ominięcie tej bariery – mówi Kuba.

Wszyscy pracują minimum trzy godziny w miesiącu na rzecz sklepu. Ten czas można odpracować w różnej formie: stojąc za ladą, przygotowując projekt grafczny czy jadąc po towar. Członkiem nie można zostać automatycznie. Raz w miesiącu organizowane są spotkania dla kandydatów.

W październiku przychody ze sprzedaży i składek były rekordowe i wyniosły ponad 70 tys. zł. Z tego ok. 12 tys. zł idzie na pensje, 1,5 tys. zł na najem lokalu, kolejne 2-3 tys. na media, transport, opakowania. Kosztem są też straty żywności. Zdecydowana większość przychodów to wydatki klientów i członków na żywność, ok. 3-4 tys. zł to przychody ze składek – podaje gazeta.pl

Opr. Red.

Prawo na co dzień

Zwolnienie od pracy na opiekę nad dzieckiem do lat 14

Od 2 stycznia 2016 r. pracownicy będą mogli występować do pracodawcy o udzielenie dni opieki nad dzieckiem do lat 14 nie tylko w dniach, ale też w wymiarze godzinowym, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia.. Zmiana ta została ustanowiona na podstawie zmiany ustawy Kodeks pracy opublikowanej w Dz.U. z 2015r. poz.1268. Obecnie zwolnienie to przysługuje pracownikowi wychowującemu dziecko w wieku do 14 lat, a jego wymiar wynosi 2 dni w roku kalendarzowym.

Od 2 stycznia 2016r. wymiar będzie wynosił 2 dni albo 16 godzin. Dla niepełnoetatowca wymiar urlopu na opiekę w godzinach będzie proporcjonalny do wymiaru etatu /np.zatrudnienie na 1/2 etatu -pracownik będzie miał prawo do 8 godzin w roku kalendarzowym, a 1/3 etatu – będzie miał prawo do 6 godzin zwolnienia w roku /. Wymiar zwolnienia nie jest i nie będzie powiązany z liczbą dzieci będących pod opieką pracownika.

Pracownik będzie mógł zdecydować, składając pierwszy wniosek w roku, czy zwolnienie od pracy na opiekę nad dzieckiem wykorzysta w danym roku kalendarzowym w dniach czy w godzinach. Niepełną godzinę zwolnienia od pracy zaokrągla się w górę do pełnej godziny. Z uprawnienia do zwolnienia od pracy może skorzystać tylko jeden z rodziców, chyba, że mogą podzielić się po jednym dniu każdy z rodziców. Z chwilą ukończenia przez dziecko 14 lat prawo do dni wolnych na opiekę wygasa.

Przy obliczaniu wynagrodzenia za czas zwolnienia od pracy na opiekę nad dzieckiem należy stosować zasady obowiązujące przy ustalaniu wynagrodzenia za urlop, tj.: zmienne miesięczne składniki wynagrodzenia należy przyjąć w wysokości przeciętnej z miesiąca, w którym przypadło zwolnienie od pracy. Natomiast składniki określone stałą stawką miesięczną uwzględnia się w tym wynagrodzeniu według ogólnych zasad, tj. w wysokości należnej pracownikowi w miesiącu wykorzystywania zwolnienia od pracy. Podstawę wymiaru ustala się z uwzględnieniem wynagrodzenia i innych świadczeń ze stosunku pracy, z wyłączeniem m.in. jednorazowych lub nieperiodycznych wypłat za spełnienie określonego zadania bądź za określone osiągnięcia.

Opracowała:
MONIKA BOBKE

SMAKI WARSZAWY

Zima na Chmielnej

KULTOWE ZAPIEKANKI

Na jednej z najstarszych stołecznych ulic handlowych, na Chmielnej, w okresie przedsylwestrowym odwiedzamy kilka lokalików. Niedaleko Brackiej, ładnie eksponowane są zapiekanki, bo podświetlone na kolorowo za szybką. Wszystko świeże i na bieżąco robione z dobrych składników. Możemy polecić małe proste zapiekanki z pieczarkami i serem już za 6 zł, albo mocno wypasione, na dużego głoda – antywegetariańskie, czyli łącznie z bekonem, kiełbasą i karkówką. Nęcą nas jeszcze te z wędzonym kurczakiem. W Krakowie na placu Nowym takiego składnika chyba nie ma, ale jednak tam kult zapiekanek jest największy, smaki bardziej wysublimowane, i bułki bardziej chrupiące, i klimat starego Kazimierza niepowtarzalny...

TOAN PHO

Miejsce strasznie kiczowate, z jaskrawym oświetleniem jarzeniówką. Szum urządzeń. W tle muzyka wietnamska. Ale dlaczego Wietnamczycy wygrali z Amerykańcami? Bo ich zupa pho jest tak sytna, że starcza na długo, a dla małego nawet na trzy dni, podczas gdy wielki chłop po fast foodzie tylko zapchany, a nie syty. Tutaj wielki ryzykiem w lokalu jest przeniesienie wielkiej michy po czterech schodkach w dół bez trzymanki... Nam się udało, ale kiedyś to będzie wielka katastrofa. Viet-personel jest całkiem obojętny, bo tylko woła po zupę zza okienka.

BONJOUR WIETNAM

Dla nas to jeden z lepszych Wietnamczyków w mieście. I personel miły, i wnętrze cieplejsze, i potrawy ciekawsze. A wśród nich nasze ulubione zupy bun z okrągłym makaronem, albo w wersji z kurczakiem, klopsikami i grzybami, albo z karkówką, selerem i pierożkami. Do tego obowiązkowo smutasy, czyli smoothies, tutaj albo jagodowe, mango, czy arbuzowe. Tylko sajgonki znajdujemy lepsze na sąsiedniej ulicy.

CUKIERNIA PAWŁOWICZ

Idąc Chmielną z daleka przyciągają zapachem i kolorowym szyldem. Tak, te pączki z różanym nadzieniem są obłędne! I jeszcze te z czekoladą i wiśniami, albo toff... Nie sposób się oprzeć! Najwyżej o ladę, gdzie kuszą podświetlone drożdżówki i inne cieplutkie rarytaski... Uff.

KARMELLO

Byłoby całkiem fajnie, gdyby nie rozpaczliwie brudne ściany! Chociaż dwóm laptopówkom to nie przeszkadza, bo zatopione w pracy osładzają sobie życie czekoladą. Nam wystarczają praliny do kawy, w tanich zestawach po 5-7,50 zł. W tle wesołe melodyjki, a uprzejmy personel dostarcza zamówione słodkości do stolika. Polecamy piernikowy krem do gorącego croissanta

CUKIERNIA SOWA

Ładny kameralny lokal z przewagą brązów – fotele i kanapa, poduszki, tylko klosze do lamp powinny być przyciemnione, by światło nie raziło w oczy. W tle muzyka świąteczna. Jeśli miniemy kolejkę do słodyczy, to znajdziemy salę o dziwo całkiem pustą. A tu można spożyć tym razem zamiast tortów, zupełnie niezły koktajl z kiwi i mrożoną herbatę z syropem np. jeżynowym, albo skusić się na reklamowane: kawę klonową, czekoladę wiśniową, albo herbatę imbirową. Dobre, akurat na wietrzne, zimowe, chłodne dni. Podnosi humor, nawet lepiej niż ciacho,. Sprawdziliśmy.

SMAKOSZ

AKWARIUM

Chromidotilapia batesi

Pielêgnica

Jest pielęgnicą pochodzącą z Afryki Zachodniej. Po raz pierwszy została opisana w 1901 r. przez Boulengera. Spotyka się ją w dwóch odmianach barwnych nazwanych od miejsca ich występowania: Kienke i Eseka. Pierwszą odmianę można znaleźć w wodach południowo-Zachodniego Kamerunu. Ryby osiagaja wielkości do 13cm długości.

W warunkach hodowlanych niezbędne jest do prawidłowego prowadzenia tych ryb dość duże akwarium co najmniej o wymiarach: 130x50x50cm. Parametry wody nie są specjalnie wyśrubowane. Woda powinna być jednak czysta, kwaśna o pH 6,3, twardości ogólnej 0,5°n a węglanowej również poniżej 0,5°n i przewodności 10 mikrosimensów. Temperatura wody w zbiorniku powinna wynosić 25 °C.

W zbiorniku hodowlanym nie powinno zabraknąć kryjówek utworzonych z kamieni czy też korzeni najlepiej umiejscowionych przed tylna ściana zbiornika. Z roślin powinno się wybierać te które posiadają twarde i grube liście co uchroni rośliny przed zjedzeniem. Można stosować np. anubiasy. Rozmnażanie tego gatunku nie powinno sprawiać większego problemu. Samica składa ikrę na wcześniej do tego przygotowanych ścianach groty lub kamieni po czym samiec zaraz dokonuje aktu zapłodnienia. Samica

opiekuje się ikrą a samiec strzeże miejsca gdzie znajduje się gniazdo.

W tym okresie ryby są szczególnie agresywne gwałtownie odpędzając wszystkich zbliżających się do gniazda intruzów. Wylęg młodych następuje zwykle po 70 godzinach od zapłodnienia ikry. Od tego czasu aż do osiągnięcia samodzielności w momencie zagrożenia młode chowają się w pysku matki co skutecznie chroni je przed zagrożeniami.

M.W.

SPOTKANIA Z MEDYCYNĄ

Czerniak *(melanoma)*

Jest nowotworem wywodzącym się z komórek barwnikowych (melanocytów) o wysokim stopniu złośliwości . Może dawać zarówno przerzuty do okolicznych węzłów chłonnych jak i przerzuty do odległych narządów. Jest wyleczalnym w 100% nowotworem jeśli zostanie rozpoznany we wczesnej fazie swojego rozwoju. Jednakże, niestety za sprawą niewiedzy pacjentów nie zawsze daje się go rozpoznać w tej fazie choroby.

Należy stwierdzić, że zapadalność na ten typ nowotworu ma tendencję wzrostową na skutek nadmiernego narażanie się bez stosowania odpowiednich środków ochronnych na działanie promieni UV powodujących powstanie mutacji w liniach melanocytów. W niedługim czasie do rąk lekarzy może traf ć nowa metoda skutecznego leczenia tego nowotworu. Poza szeroko nagłaśnianą proflaktyk ą na którą składa się (ochrona przed promieniami słonecznymi, kontrola podejrzanych znamion oraz badania genetyczne) oraz leczeniem operacyjnym zaczęto stosować immunoterapię onkologiczną. Polega ona na zastosowaniu szczepionki T-VEC– Talimogene Hermes virus 1 (HHV-1).

Mechanizm jej działania jest dwukierunkowy i polega na fagocytozie (niszczeniu) komórek nowotworu przez specjalnie spreparowany wirus opryszczki oraz na działaniu stymulującym odporność organizmu. Szczepionka ta została opracowana w Institute of Cancer Research we współpracy Royal Marsden Hospital. W pierwszych badaniach klinicznych wzięło udział 436 chorych z zaawansowanym nieoperacyjnym czerniakiem (rozlegle zmiany i odległe przerzuty). W wyniku zastosowania tej nowatorskiej szczepionki u 16% chorych znacznie wydłużono czas życia tym chorym.

Wyniki te były na tyle obiecujące, że zdecydowano się na kontynuację badań co może zaowocować w ciągu najbliższych lat dopuszczeniem do szerokiego stosowania terapii na bazie wirusa opryszczki i dać przełom w leczeniu czerniaka. Immunoterapia może zastąpić mniej skuteczną i bardziej obciążającą chemioterapię w standardowych procedurach leczniczych. U podstawy założenia tego typu leczenia leży fakt, że nowotwory aby móc uzyskać niekontrolowany wzrost muszą ukryć swoją obecność przed systemem odpornościowym a immunoterapia im to uniemożliwia gdyż identyfkuje te patologiczne komórki i alarmuje układ odpornościowy do walki z ujawnionym zagrożeniem.

ESKULAP

Przysłowia

- Miesiąc styczeń – czas do życzeń.
- Bój się w styczniu wiosny, bo marzec zazdrosny.
- Gdy styczeń z mgłą chodzi, mokrą i wczesną wiosnę zrodzi.
- Kiedy w styczniu rośnie trawa, licha w lecie jest potrawa.
- Jak pszczoła w styczniu z ula wylatuje, rzadko pomyślny rok nam obiecuje.
- Gdy styczeń mokry trzyma, zwykle długa bywa zima.

HOROSKOP

Baran 21.III-20.IV
Na początku roku zyskasz trochę czasu na załatwienie wszystkich zaległych spraw. Pomoże Ci w tym wytrwałość, pracowitość i cierpliwość.

Byk 21.IV-21V
Aż do jesieni masz w tym roku zielone światło. Twój upór pozwoli Ci na załatwienie wszelkich formalności i spraw. Przygotuj się na duże osobiste emocje.

Bliźnięta 22.V– 21.VI
Fantazję i marzenia możesz dopiero uruchomić we wrześniu. Niestety czeka Cię więcej obowiązków w domu i w pracy. Świeże spojrzenie na stare problemy.

Rak 22.VI– 22.VII
Przed Tobą wejście w nowe środowisko, ale konieczna cierpliwość. Nie opuści Cię w tym roku zaradność, pracowitość i poczucie realizmu. Wiele dobrych chwil w związku.

Lew 23.VII-22.VII
Znacznie wzrośnie Twoja pozycja. Nawiążesz w tym roku ciekawe znajomości. Nie ominą Cię konfikty rodzinne, ale możesz je ograniczyć rozwiązując je na bieżąco.

Panna 23.VIII– 22.IX
Nowe możliwości i satysfakcja, powodzenie, sukcesy, mimo napotykanych trudności dasz radę. W związkach partnerskich czekają Cię niewielkie kryzysy.

Waga 23.IX– 23.X
Wreszcie skupisz się na konkretnym celu i doskonale zorganizujesz sobie czas. W pełni zrealizujesz swoje marzenia. Czekają Cię niełatwe wybory.

Skorpion 24.X-22.XI
Twoja pozycja zostanie wzmocniona na wszystkich frontach. Zajdziesz daleko, zbyt wiele nie inwestując. Świetna kondycja powinna trwać i trwać.

Strzelec 23.XI– 23.XII
Cały rok spędzisz z Saturnem, co oznacza że przybędzie Ci obowiązków, wysiłku, ale też umiejętności wyznaczania priorytetów.

Kozioroożec 24.XII-20.I.
Nie trać rozpędu nawet na moment. Praca Cię nie ominie, ale będzie za nią nagroda. Bardziej niż kiedykolwiek skoncentruj się na własnej osobie.

Wodnik 21.I-20.II
W tym roku czeka Cię wiele okazji oraz możliwości i znaczących zmian w życiu .Będzie mało czasu na odpoczynek. Czekają na Ciebie liczne wyzwania.

Ryby 21.I-20.III
Niestety podobnie jak w roku ubiegłym będzie pod górkę. Osiągniecie czegokolwiek musisz opłacić pracą i pokonać przeszkody. Nagroda jeszcze nie teraz.

KRZYŻÓWKA NR 1 *z hasłem*

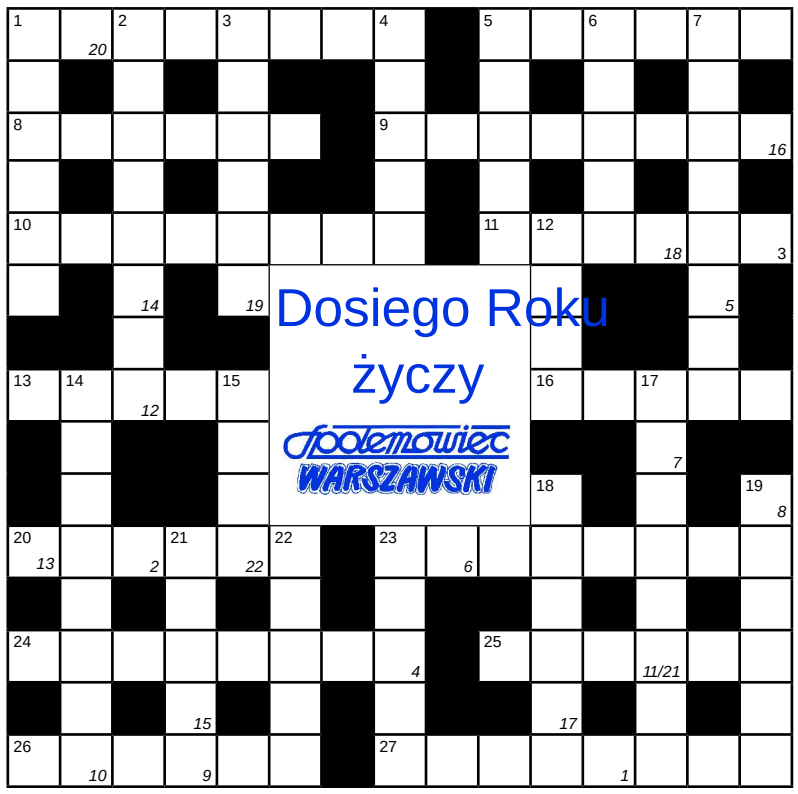

Wszystkie litery ponumerowane w prawym dolnym rogu napisane w kolejności od **1** do **22** utworzą hasło:

Poziomo: 1) rzewień, 5) ofara sakralna u dawnych Słowian, 8) pogróżka, 9) ogon cietrzewia, 10) pracownik redakcji, 11) kobiecy ubiór, 13) orszak, 16) powierzchnia użytków rolnych, 20) wiosenny kwiat, 23) czasopismo o regularnej częstotliwości ukazywania się, 24) państwo w Ameryce Płd., stolica Asuncion, 25) glina ogniotrwała, 26) na grzbiecie żmii, 27) napa.

Pionowo: 1) sklep z dewocjonaliami w Ohio, 2) mają jasne włosy, 3) wędkarz je ceni, 4) pojazd jednośladowy, 5) natarczywość, 6) na działce z igłami, 7) rodz. hiszpańskiego grubego omletu, 12) w niej karty do głosowania, 14) synonim wyrazu serpentynowaty, 15) np. sinice, 17) występowanie w danym okresie i terenie wzmożonej ilości zachorowań, 18) Stanisław 1769-1812 adiutant T. Kościuszki walczył pod Raszynem 19) wynik, 21) samica konia, 22) człowiek o ultralewicowych poglądach, 23) szpicruta.

Karty pocztowe z dopiskiem **Krzyżówka nr 1** prosimy przesłać na adres redakcji do dnia **31 stycznia 2016 r.**

Prawidłowe odpowiedzi drogą losowania będą premiowane nagrodą ufundowaną przez Redakcję Społemowca Warszawskiego.

Rozwiązanie Krzyżówki nr 11/2015

Poziomo:1) Benedykt, 5) Prokop,8) zakład, 9) transfer, 10) sztolnia, 11) apanaż, 13) psalm, 16) lycra, 20) orszak, 23) rajstopy, 24) nerwoból, 25) Stoica, 26) wandal, 27) Czanakja.

Pionowo:1) brzask, 2) nikotyna, 3) diablę, 4) Tatra, 5) plaga, 6) olsza, 7) operator, 12) pull, 14) skarpeta, 15) Mira, 17) człowiek, 18) Ashton, 19) sylaba, 21) zawód, 22) kibol, 23) rylec.

HASŁO: **ANDREA OD LAT DBA O TWOJE NOGI**

Nagrodę ufundowaną przez Spółkę **ANDREA** otrzymuje **Marta Powierska** z Warszawy

Społemowiec WARSZAWSKI

MIESIĘCZNIK WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELCZOŚCI SPOŻYWCÓW. Adres redakcji: 00-042 Warszawa, ul. Nowy Świat 53, tel. 827-92-41 wew. 227, fax 828-80-31.
Redaktor naczelny – DARIUSZ GIERYCZ. Stali współpracownicy: Kazimierz Bendkowski, Monika Bobke, Danuta Bogucka, Marek Goliszewski, Elżbieta Jędrych, Jolanta Jędrzejewska, Marianna Nikliborc, Jerzy Wojciewski, Jarosław Żukowicz.
PRENUMERATA ROCZNA dostępna tylko za pośrednictwem redakcji. Cena 54 zł (plus VAT). Adres e-mail: spolemowiec@wss.spolem.org.pl
WYDAWCA: „Społem" Warszawska Spółdzielnia Spożywców Śródmieście 00-042 Warszawa, ul. Nowy Świat 53.
DRUK: CUW, 02-903 Warszawa, ul. Powsińska 69/71.
ISSN 1231-2967